Nr. 88. Środa, 18 Kwietnia 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 20. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najłaskawiej Najwyższem postanowieniem z dnia 14 kwietnia b. r. mianować adwokata krajowego we Lwowie dr. Marcelego M a d e y s k i e g o stałym członkiem Trybunału Państwowego.

T a a f f e m. p. P r a ż a k m. p.

Ponieważ w ostatnich czasach zaraza pyskowa i racicowa u trzody chlewnej coraz większe przybiera rozmiary, przeto w celu powstrzymania jej rozwlekania, c. k. Namiestnictwo czeskie rozporządzeniem z dnia 26 marca b r. l. 19518. w myśl przepisów ustawy z d. 29 lutego 1880 r. Dz. pr. p. Nr. 35 zarządza: Transporta nierogacizny z Galicyi i Węgier, której przywóz do Czech tylko za paszportami bydlęcemi jest dozwolonym, mogą być wyładowane na stacyach kolejowych upoważnionych do ładowania i wyładowania, które w swoim czasie ogłoszone zostały, gdzie poddane będą oględzinom przez ustanowionych oglądaczy, a dopiero po sprawdzeniu zupełnie niepodejrzanego stanu ich zdrowia, dozwolony będzie dalszy transport. Dalej zarządza c. k. Namiestnictwo czeskie, że stada miejscowego pochodzenia, przyprowadzane na targi i licytacye, oraz wszelka nierogacizna przypędzana na wystawy, muszą być zaopatrzone w przepisany § 8 ustawy-paszport bydlęcy. Przy transportach świń miejscowego pochodzenia kolejami żelaznemi, tak ładowanie jako i wyładowanie dozwolone jest na upoważnionych w tym celu stacyach kolejowych, gdzie dokonane będą oględziny. Za oględziny ustanowiona jest taksa po 3 centy od sztuki. Przyczem zwraca się uwagę, że stosownie do przepisów §. 11 ustawy, stada pędzone oglądać ma w drodze najmniej co 5 dni weterynarz upoważniony, a dalszy ich przepęd tylko wówczas dozwolony będzie, jeżeli potwierdzonem zostanie na paszporcie, że stado jest zdrowe. Z choremi, lub o zarazę podejrzanemi zwierzętami, postąpi się według przepisów §. 26 ustawy i odnośnego rozporządzenia wykonawczego. Wszelkie przekroczenia powyższych przepisów najsurowiej karane będą. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 6 kwietnia 1883.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 kwietnia.

Królowie i książęta półwyspu bałkańskiego bardzo często odbywają podróże za granicę. Do r. 1876 książę serbski i książę czarnogórski prostą drogą zdążali do Petersburga, a chociaż niekiedy wstępowali do Wiednia, to zawsze nie austryacka, lecz rossyjska stolica stanowiła główny cel podróży. Po wojnie wschodniej król serbski coraz więcej zwracać się zaczął ku Wiedniowi, a nawet książę czarnogórski w ostatnich podróżach swoich do Petersburga traktował już Wiedeń jako stacyę polityczną. Z podróżami temi władzców półwyspu bałkańskiego świat polityczny wcale się oswoił i nie przypisuje im takiego znaczenia jak dawniej. Że mimo to jednak obecna podróż księcia bułgarskiego za granicę powszechnie zwraca na siebie uwagę, na to złożyło się już kilka wyjątkowych okoliczności. Najpierw głównym celem podróży jest udział w koronacyjnej uroczystości w Moskwie, a powtóre sułtan w znaczący sposób zaprosił księcia Aleksandra do swojej stolicy i przygotowuje dlań demonstracyjnie życzliwe przyjęcie, którego pierwszym aktem jest wysłanie po gościa do Warny osobnego jachtu z wysokim dygnitarzem tureckim na powitanie. W ten sposób zaprasza i sprowadza się w gościnę nie wazala, czem jest dotąd książę bułgarski, lecz udzielnego księcia. Ale nominalny wazal nie byłby pewnie pomyślał o zwiedzeniu Stambułu, gdyby nie zachęta sułtana, który, jak widać, nie myśli bynajmniej dać to uczuć ks. Battenbergowi, że jest jego zwierzchnikiem. Taka *captatio benevolentiae* jest już dziś anachronizmem, bo po zadekretowaniu zagłady państwa ottomańskiego w r. 1877 żaden panujący na półwyspie bałkańskim nie da się na to złapać. Tureckim mężom stanu zapewne chodzi tylko o prolongatę, bo natura stosunków wskazuje, że w przyszłości już nie z Belgradu lub Cetynii, lecz z Sofii dane będzie hasło do nowej wyprawy na Turcyę.

Książę Aleksander ma zwiedzić Ateny i Cetynię. Ta ostatnia stoi w połączeniu z udziałem w uroczystości koronacyjnej i daje wiele do myślenia wszystkim politykom konjekturalnym. W Atenach można się o niejedno umówić i porozumieć, ale do uknucia śmielszych planów, do obmyślenia szczegółów działania w przyszłości najlepszym punktem jest i pozostanie Cetynia. Że tędy wiedzie droga do wszelkich celów, które osiągnąć można tylko za pomocą nowych przewrotów na Wschodzie, to już dał do poznania serbski pretendent książę Karageorgewicz, który tak przyjemnie spędzał czas w Cetynii i tylko alarmem niedyskretnych polityków ztamtąd spłoszony został.

O Belgradzie nie ma na razie mowy w programie podróży księcia Aleksandra. Kto zaraz po księciu Karageorgewiczu udaje się do Cetynii, ten już nie może zaraz potem z lekkiem sercem przejechać się do stolicy serbskiej. Jestto szczegół niezbyt ważny ale znaczący i dla Serbii pouczający. Odkąd w Petersburgu zapadło postanowienie odbycia koronacyi, żywioły panslawistyczne nietylko same na własnym terenie żywiej zaczęły się ruszać, lecz także pobudziły do żywszego ruchu swoje agencye w Cetynii i Sofii. Z planu akcyi wypadł tym razem Belgrad, co ma być wyrazem nieufności dla Serbii grawitującej ku Zachodowi. Tem także tłómaczyć można fakt, że zapomniany do niedawna jeszcze książę Karageorgewicz nagle zasypany został komplementami i życzliwemi zachętami. Serbia widzi teraz, co się dla niej święci. Z jednej strony przedstawia się degradacya faktyczna chociaż nie nominalna na stanowisko wasala, wydanego jak dziś Bułgarya na łaskę żywiołu rossyjskiego, który szuka tylko etapy w drodze na Turcyę, z drugiej strony od Zachodu lojalne uszanowanie niezależności i wszelkie warunki dalszego rozwoju. Wybór nie jest trudny, a w tej chwili stosunki lepiej niż kiedykolwiek uwydatniają powyższą różnicę.

Rada państwa.

(CCXCVI posiedzenie Izby poselskiej).

† **Wiedeń**, 16 kwietnia. (*Kor. Gaz. Lwow.*) Prezes S m o l k a zagaja posiedzenie o godz. 11. Rząd zawiadamia, że członkiem trybunału państwowego mianowany został p. Marceli M a d e y s k i ze Lwowa i wnosi projekt o kredycie dodatkowym dla etatu ministerstwa spraw rolniczych. Projekt żąda 40.000 złr. na pomnożenie ż a n d a r m e r y i w Galicyi o 93, w Czechach o 30 żandarmów, co ma być początkiem dalszego stopniowego pomnożenia żandarmeryi w obu krajach. Namiestnictwo galicyjskie motywuje żądanie pomnożenia żandarmeryi względami bezpieczeństwa, głównie zaś służbą u granicy monarchii; namiestnictwo czeskie względami na szerzący się socyalizm.

Pos. E h r l i c h wnosi interpelacyę w sprawie konfiskaty pewnego dziennika.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

W dalszym ciągu dyskusyi ogólnej nad nowellą szkolną zabiera głos pos. Rech-

---

2)

GRAŻYNA

(Ciąg dalszy.)

Dalszą romantyczną właściwością poematu jest malowniczy i tajemniczy koloryt dekoracyi, szczególnie w pierwszej połowie poematu. Nie zwrócono zdaje mi się dostatecznie uwagi na ten koloryt, na to, że tchnie on najczystszą romantycznością i że wiele przyczynia się do uroku, jaki *Grażyna* wywiera na czytelniku. W epopei klasycznej wszystko się zwykle dzieje przy oświetleniu słonecznem, dziennem: jutrzenka budzi człowieka do czynów i przygód, noc przerywa wszelkie prace, walki i zabiegi. Zdarza się wprawdzie czasem i tło nocne dla ludzkich czynów, ale poeta klasyczny zaznacza je ledwie kilku słowami, zostawiając resztę fantazyi czytelnika. W *Grażynie* w całym prawie poemacie z wyjątkiem zakończenia, panuje mrok nocny, wszystkie niemal wypadki rozwijają się na tle nocnego krajobrazu, a ta noc traktowana tutaj nie obojętnie, stereotypowo i pobieżnie, jak w jakimś klasycznym poemacie, ale z prawdziwem zamiłowaniem lubującego się w cieniach romantyka. Widzimy księżyc w mgłach się pławiący, widzimy siatkę ciemnych obłoków przesuwająca się po niebie, widzimy jak się ta noc wietrzna i księżycowa to schmurza, to rozjaśnia tak, że wszystkie przedmioty w jej oświetleniu rzucają gruby cień przed siebie. Właśnie na początku, zamiast zwyczajem klasycznym wezwać muzę, aby użyczyła natchnienia, poeta wywołuje w kilku strofach widok księżycowej nocy, który jest tak piękny, tak malowniczy, tak żywo się odźwierciedla w wyobraźni czytelnika, tak silnie ją nastraja, że ta noc, ten półmrok księżycowy, ta senna cisza, przytomna jest nam ciągle, przynajmniej przez większą część poematu. Ona to, powtarzam, jest jednem z tych tajemniczych źródeł uroku, jaki *Grażyna* wywiera na czytelnika.

Coraz to ciemniej, wiatr północny chłodzi;
Na dole tuman, a miesiąc wysoko,
Pośród krążącej czarnych chmur powodzi
We mgle niecałe pokazywał oko.
I świat był nakształt gmachu sklepionego
A niebo nakształt sklepu ruchomego —
Księżyc, jak okno, którędy dzień schodzi.

Zamek na barkach nowogrodzkiej góry
Od miesięcznego brał pozłotę blasku;
Po wałach z darni i po sinym piasku
Olbrzymim słupem łamał się cień bury,
Spadając w fossę, gdzie wśród wiecznych [cieśni,
Dyszała woda z pod zielonych pleśni.

Miasto już spało, w zamku ognie zgasły;
Tylko po wałach i po basztach straże
Powtarzanemi płoszą senność hasły,
W tem się coś zdala na polu ukaże,
Jakowiś ludzie biegą tu po błoniach;
A gałąź cieniu za każdym się czerni —
A biegą prędko, muszą być na koniach;
A świecą mocno, muszą być pancerni.

Cudowny krajobraz! Ale poeta nie poprzestał na tem i ciągle nam przypomina tę noc, jej ciszę senną, jej światło księżycowe słabo łamiące się z cieniami. Tak naprzykład, kiedy Litawor nie chcąc, aby sługa z twarzy jego „zgadnął pańskiego serca tajemnice“, przytłumia umyślnie lampę i salę pogrąża w ciemnościach, wówczas poeta pokazuje nam przez okna noc miesięczną i podtrzymuje w nas nastrój, początkowym krajobrazem nocnym wywołany.

Lecz kiedy okna kratowane mijał,
Widno przy blasku miesięcznego koła,
Co się przez szyby i kraty przebijał —
Widno posępność zmarszczonego czoła,
Przycięte usta, oczu błyskawica,
I surowego zagorzałość lica.

Do tego oświetlenia dobrze dostrojone uczucia, które nurtują w piersiach Litawora. Wtóruje też owemu oświetleniu naprzód niepewna, połowiczna jakaś stroficzność wiersza, powtóre niejasność panująca w wątku powieściowym *Grażyny*. Tasso napisał swoją *Jerozolimę* oktawami; poprzednicy Mickiewicza, Krasicki i Tomaszewski, poszli w tym względzie za przykładem Tassa. Mickiewicz nie ujął wszystkich swoich wierszy w strofy, niektóre puścił luźno, inne powiązał w oktawy lub sestyny, stąd stroficzność u niego zupełnie jak ów księżyc co „we mgle niecałe pokazywał oko“, to gubi się, to wynurza.

Niejasność panującą w wątku powieściowym *Grażyny* spostrzegał sam Mickiewicz zaraz po napisaniu poematu i starał się rozproszyć epilogiem wydawcy. Widocznie nie chciało mu się przerabiać, przebudowywać poematu, którego treść tak mało odpowiadała jego ówczesnemu usposobieniu, którego ostatnie strofy pisane już były z niecierpliwym pospiechem. Ale ten epilog wygląda przy *Grażynie*, jak podpórka przymurowana do jakiejś pięknej, ale kruchej budowy i świadcząca o jej wadliwości.

Jakkolwiek wielbię piękność *Grażyny*, szlachetność jej pomysłu, cudowny koloryt pierwszej części, wspaniałość pojedyńczych ustępów, to jednak trudno mi się zgodzić na powszechne twierdzenie krytyków, że *Grażyna* jest skończonem arcydziełem. Nie jest to wdzięczna rola, odkrywać wady w tem, co wielbimy, ale jest to znowu obowiązkiem krytyka, nie pomijać wad w najbardziej nawet wielbionych utworach. Inaczej bowiem krzewi się ślepe czcicielstwo, które prowadzi do jałowości i niewolniczości ducha i do naśladowania w wielbionym przedmiocie tego właśnie, czegoby unikać należało. Dlatego wyznać muszę, że *Grażyna* nie jest podług mnie skończonem arcydziełem, ale jest raczej wspaniałym szkicem, rzuconym genialną ręką, ale rzuconym pospiesznie, bez dostatecznego obmyślenia powieściowego wątku.

Ten to brak dostatecznego obmyślenia tematu wywołał pewną niejasność, niedokładność a nawet niezgodność w niektórych ustępach poematu. W epilogu wydawcy poeta czując ten brak wylicza pytania, któreby mogła postawić „podrażniona ciekawość“ czytelnika, nie mogąca schwycić wątku „w żmudnem zaplątaniu“:

Za co książę sam został a wyprawił żonę?
Za co śród boju przyniósł niewczesną obronę?
Czy księżna własną wolą zastąpiła męża?
Przecz Litawor na Niemce wziął się do oręża?

Ale nie o te pytania tu chodzi. Nie każda niejasność jest złą i nieprzyjemną w poemacie, czasem bywa tylko przejrzystą zasłoną, zdobiącą przedmiot, który zasłania, i tylko taka niejasność wadliwą jest w dziele sztuki, która jest pozbawioną wszelkiej przezroczystości i wprowadza jakąś niczem nieusprawiedliwioną przerwę w łańcuchu wiązań tego dzieła. Otóż takiej niejasności pytania te nie potrącają. Czytelnik łatwo się domyśla, bez pomocy komentarza, że książę ni

bauer. Mowca zarzuca prawicy i rządowi, że z najważniejszych spraw czynią przedmiot targu o ustępstwa wzajemne, z czego wywiązuje się rodzaj korupcyi parlamentarnej, nad którą ubolewać należy w interesie dobra publicznego. (*Huczne brawo z lewicy*). Rząd i popierające go frakcye związały się w towarzystwo wzajemnego ubezpieczenia swoich wniosków. Do interesów, które sposobem takiej spółki przyszły do skutku, należy ustawa wojskowa, regulacya podatku gruntowego, galicyjska kolej Transwersalna i uniwersytet czeski. Obecnie oświata ludowa jest przedmiotem handlu zamiennego. (*Bardzo słusznie! z lewicy*). Prawica, gdyby zechciała mówić otwarcie, musiałaby wyznać, że ogromna większość jest przeciw nowelli. A dlaczego mimo to przyjdzie do skutku? Bo tak chce mała, ale ruchliwa frakcya, która, z urodzenia niemiecka, z usposobienia rzymska (*huczne brawo!*), chce wydać szkołę w ręce duchowieństwa. (*Tak jest!*). Gdy po nieszczęśliwej wojnie włoskiej wygłoszono w mowie tronowej, że trzeba zerwać z niektóremi tradycyjnemi wadliwościami, reprezentanci ludności poczytali sobie za pierwszy obowiązek uprzątnąć rumowisko dawnego systemu policyjnego i zbudować państwo na podstwach wolności i prawa. A pierwszym krokiem ich było uwolnienie ludności z więzów duchowych, które nakładał na nie nieszczęsny konkordat. Mowca przedstawia różne fazy tych usiłowań aż do ustawy szkolnej z r. 1869, w skutek której oświata niepospolicie się podniosła, liczba dzieci uczęszczających do szkoły ogromnie się pomnożyła. Wszystko to teraz skazane na zniweczenie. Polemizując przeciw pos. Ryszardowi Clam-Martinitzowi, którego wywodom przyznaje piętno męża stanu, mowca odpiera, że szwajcarskie urządzenia szkolne nie byłyby stosowne w Austryi. Na mowę pos. Riegera odpowiada: Mowy z lewicy nazwał p. dr. Rieger deklamacyami, komedyą, a deputowany czeski woli przysłuchać się komedyom w *Burgtheatrze*. Jeśli to miała być przygana dla mowców, może być pewien, że nie dozna wzajemności (*bardzo dobrze z lewicy)*; ton bowiem jego przemówienia daleki jest od wykwintnego tonu *Burgtheatru* (*huczne brawa z lewicy*); ton taki panuje chyba u Zobla lub w *Orfeum*. (*Wesołość i oklaski na lewicy.*) Mowca krytykuje nowelę, której sama prawica nie uznaje za dobrą, bo tuż po noweli idzie rezolucya wzywająca rząd, aby wniósł projekt inny, projekt znoszący nowelę. (*Wybornie! z lewicy.*) Skrytykowawszy §. 21szy, a w nim głównie przepis nadający gminom prawo decydującego głosu o ulgach w obowiązku szkolnym, przechodzi do §. 48go (wyznaniowe kierownictwo szkoły) i przedstawia go jako naruszenie konstytucyi. Urząd nauczycielski jest urzędem publicznym, do którego każdy ma przystęp bez względu na wyznanie. Mowca uderza dalej na polskie Koło poselskie. Reprezentanci Galicyi uważają §. 48my za zgubny i nie przyjmują go, chociaż może jedynie w Galicyi byłby na swojem miejscu, a jednak głosami swemi narzucają nam ten paragraf. Czyż to nie gwałt oburzający? (*Huczne brawa i oklaski z lewicy.*) Mimo wszelkich różnic w zapatrywaniach, we wszystkich walkach między stronnictwami lewica widywała Polaków zawsze postępujących szlachetnie i honorowo; a dziś zapytuję panów z Galicyi, czy tak postępuje człowiek szlachetny, żeby to, co sam uważa za zgubne, czego sam nie przyjmuje, narzucał komuś innemu, komuś co opiera się temu z wszystkich sił i uważa to za zgubne? (*Wyśmienicie! z lewicy.*) Paragraf 48 zadaje nam gwałt taki, że mimowoli nasuwa się nam pytanie, czy to rzecz zgodna z honorem naszym, żebyśmy wśród takich okoliczności uczestniczyli jeszcze w reprezentacyi. (*Huczne brawa i oklaski z lewicy.)* Mowca uważa §. 48my za zmianę konstytucyi, a do takiej zmiany potrzeba większości dwu trzecich. Po polemice z Czechami mowca wzywa Polaków i Czechów, aby wbrew własnemu przekonaniu i sumieniu nie głosowali za nowelą. Cokolwiek się stanie — kończy mowca — za nami jest lud! Nie tracimy nadziei, że pomrok reakcyi wnet ustąpi jaśniejszej i pogodniejszej przyszłości. (*Huczne brawa i przeciągłe oklaski z lewicy.*)

Pos. Ozarkiewicz przemawia wśród ustawicznego gwaru w sali. Mowca broni §. 48 i występuje przeciw wyjęciu Galicyi z pod jego przepisu. (Sprawozdawca *Gazety* zastrzega sobie podać mowę ks. Ozarkiewicza w streszczeniu z stenogramu, skoro tylko zwolnieje nieco *tempo* obrad w parlamencie.)

Pos. Tomaszczuk lęka się głównie dalszego ciągu przepisów w duchu noweli niniejszej; w Izbie wyższej bowiem kardynał Schwarzenberg imieniem biskupów już zapowiedział, że wcale nie myśli poprzestać na tej noweli, a sam także minister oświecenia, który jest w tej sprawie tylko ministrantem (*wesołość i huczne brawa na lewicy*) zapowiedział, że nowela jest ogniwem dłuższego łańcucha projektów, nad któremi w ministerstwie już pracują. Skrytykowawszy bardzo obszernie nowelę, mowca zwraca się przeciw polskiemu Kołu poselskiemu w słowach następujących: Ta część §. 75go, która się nie podoba, nie była zawarta ani w projekcie rządowym, ani we wnioskach komisyi Izby wyższej Dopiero *in pleno* tej Izby ks. Sapieha stawił wniosek, aby Galicyi służyło prawo uchwalenia innych postanowień i żeby z pod §. 48go zupełnie była wyjęta. Przeciw własnemu przekonaniu, że §. 48my jest szkodliwy, poważny zastęp posłów chce narzucić go innym krajom. Każdy parlament ma dwie podstawy bytu, moralną i prawnopolityczną. Moralna polega na obronie prawa wedle szczerego przekonania, prawnopolityczna na tem, że tylko większość decyduje o rzeczy. Usuwając to, co jest przekonaniem większości, a w miejsce tego stawiając wolę małej garstki posłów, podkopujecie podstawę parlamentaryzmu. (*Huczne brawa z lewicy*). Ale podkopujecie zarazem podstawę zaufania, bez którego nawet w życiu pospolitem, w zgromadzeniach mniej dostojnych niż ustawodawcze obyć się nie można. Przytoczę wam coś analogicznego. Na walnem zebraniu akcyonaryuszów pewna drobna mniejszość chce przeprowadzić, co jej ma wyjść na pożytek, innym na szkodę. Aby postawić na swojem, łączy się z inną cząstką zgromadzenia i przeprowadza, co jej się podoba. (*Bardzo trafnie! z lewicy.*) Nie wiem, czy w myśl nowej ustawy akcyjnej nie oddanoby sprawy takiej w ręce prokuratoryi. (*Huczne brawo i oklaski z lewicy).* Jakkolwiekbądź, jest to sprawa — a wszakże ja mówię tylko o walnem zebraniu akcyonaryuszów — jest to sprawa niehonorowa. Nie wysnuwam sensu moralnego z takiej historyjki, która byłaby źle opowiedziana, gdyby trzeba dopisywać do niej sens moralny. (*Wielka wesołość i oklaski na lewicy*). Mowca powiada dalej, że pos. Rieger w mowie swej przyznał, że klub Liechtensteinów i Lienbachera żąda noweli w zamian za kolej galicyjską i za czesko-morawską kolej transwersalną Na zakończenie mówi: Cóż to jest fakcyjna opozycya? Jest to opozycya przenosząca interes stronnictwa po nad interes państwa. Nie będzie to opozycya niebezpieczna, gdy jest w mniejszości, a więc woli swej przeprowadzić nie może. Ale jakież niebezpieczeństwo dla państwa, gdy większość narzuca mu to, co służy tylko interesom garstki posłów! (*Oklaski z lewicy*). Jest to wtedy fakcyjna polityka rządowa. (*Huczne brawa i oklaski z lewicy, tudzież głosy: fakcyjna większość!*) Każda inna większość musi uchwalać dobre ustawy, żeby utrzymać się u steru, dzisiejsza większość na odwrot tworzzyć musi złe ustawy, by nie stracić panowania. (*Huczne brawa i oklaski z lewicy*). Postępowanie rządu samego także jest naganne. Rząd ma prawo przekonywać posłów, ale nie ma prawa zyskiwać ich sobie. Bo czy prowizya płaci się jednemu posłowi, czy całej frakcyi, czy w pieniądzach, czy w takich korzyściach, jakiemi rząd rozporządza — prowizya pozostaje prowizya niemoralną. (*Huczne brawa i przeciągłe oklaski na lewicy; sykania na prawicy*).

Poseł Schoenerer raz jeszcze porusza sprawę obrazów akademii sztuk pięknych, porozwieszanych w ministerstwie oświecenia, utrzymując, że minister kazał przynosić je sobie do mieszkania. (*Prezes przywywa mowcę do rzeczy.*) Po niejakiej kontynuacyi nowych wycieczek przeciw ministrowi oświecenia, przechodzi do noweli szkolnej, aby w imieniu swojem i swego przyjaciela politycznego, posła Fuernkranca (*wielka wesołość* na lewicy) wypowiedzieć, co o niej myśli; a po za nimi są miliony niemieckiej ludności austryackiej. (*Wielka wesołość*). Śmiejącym się mowca dziękuje, bo wprawiają go przez to w właściwy humor, by powiedzieć im całą prawdę. (*Wielka wesołość.*) Mowca oświadcza się za nowelą, która czyni zadość słusznym i głośnym skargom ludu wiejskiego, tylko do § 48 wnosi poprawkę w duchu zupełnego usunięcia żydów od kierownictwa w szkołach; bo jak z jednej strony oburzającą i obrażającą uczucia ludności chrześciańskiej jest rzeczą, że żydzi nawet czysto chrześciańskie szkoły mają w swym ręku, tak z drugiej strony interes państwa wymaga, żeby nawet żydzi byli przejęci praktycznym chrystyanizmem. Różnic między wyznaniami chrześciańskiemi mowca nie zna, dlatego też poprawka jego nie chce kierowników katolickich dla szkół katolickich, protestantów dla protestanckich, byle tylko byli chrześcianami, byle tylko chronili rasę germańską od zepsucia, które wnosi do niej rozwielmożniony judaizm. Wyjątek w § 75tym dla Galicyi i Dalmacyi mowca z radością wita. Dalmacya i tak należy właściwie do Węgier, Galicyi należy się odrębne stanowisko w monarchii. Uznaje to § 75 i staje się początkiem skonsolidowania niemieckich krajów austryackich, to jest całej reszty Austryi jako państwa niemieckiego.

Pos. Promber, przemawiając przeciw noweli, powiada, że Niemcy, walcząc za szkołę, walczą nietylko w swoim, lecz i w interesie całego państwa i wszystkich ludów.

P. Oberndorfer przytacza na rzecz noweli fakt, że w r. 1878 w Sejmie dolnoaustryackim nie kto inny, jak pp. Granitsch i Gatterburg stawili wniosek o ulgi w obowiązku szkolnym, a przychylne sprawozdanie komisyi sejmowej podpisane jest przez pp. Kurandę i Edwarda Süssa Nie dowodzi to wprawdzie, iżby panowie ci rzeczywiście dbali o dobro ludu, ale dowodzi, że ludność żąda zmian w duchu noweli niniejszej, którym to żądaniom panowie ci chcieli uczynić zadość ze względu na niedalekie wówczas wybory.

Prezes oznajmia, że zapisali się jeszcze do głosu za nowelą pp. Neumayer i Kwiczała.

Na tem przerwano obrady. Koniec posiedzenia o godzinie 4. Następne jutro.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Zniszczenie zapasów dynamitowych).

W ubiegłym tygodniu zajęci byli chemicy angielscy przez władze wezwani, przeniesieniem i zniszczeniem odkrytych zapasów dynamitowych w Birminghamie. Na wieść o tem opanowało ludność całego miasta niesłychane przerażenie, które się wzmogło, gdy stwierdzono, że zapasy niebezpieczne mogą w razie wybuchu wysadzić setki domów w powietrze i pozbawić życia tysiące ludzi. Całemi rodzinami opuścili mieszkańcy rano wszystkie sąsiednie domy, a kościoły, w niedzielę zwykle przepełnione, stały pustką. Nitroglicerina znajdowała się w tak groźnym stanie, że lada chwila obawiano się gwałtownego wybuchu. Pułkownik Mackendie i dr. Dupré, komisarze rządowi, obawiali się także, że masa wybuchowa sama przez się sprawi eksplozyę. Obniżono bowiem za pomocą lodu tak dalece temperaturę nitrogliceryny, że zamarzła, a w takim stanie właśnie najprędzej mogła sprawić wybuch. Odrzucono natychmiast lód i obłożono naczynie, w którem się znajdowała nitrogliceryna, opiłkami z drzewa przesyconemi silnie wodą. Wiadomość o niebezpieczeństwie, którego uniknięno, gruchnęła zaraz w sąsiedztwie i sprawiła niezmierny popłoch po wszystkich ulicach. Rano przysłały władze rządowe specyalistę, który miał się zająć zneutralizowaniem masy i przeniesieniem jej do Saltley, własność gminy Birmingham, oddalonej o pięć mil angielskich od miasta. Skoro wydelegowany przez rząd specyalista obejrzał pokój, w którym znajdowała się materya wybuchowa i zbadał jej stan dokładnie, oświadczył, że Whitehead znał doskonale swój zawód, wyrażał tylko zdumienie, że ten, który musiał pracować w warunkach tak niekorzystnych, nie wyleciał sam z całym domem w powietrze. Gdy w kuchni, gdzie stało naczynie z materya, odkrył chemik nitroglicerynę, przekonał się, że było w niej dużo jeszcze kwasu, w skutek czego nie można było przełożyć jej natychmiast w inne mniejsze naczynia. Stan temperatury był także za niski i należało pierwej ogrzewać beczkę. Nitrogliceryna osiadła się na spodzie a warstwę płynnych alkaliów zlano z wierzchu. W kilku wiadrach osiadł na spodzie gęsty i tłusty płyn, który był czystą nitrogliceryną. Jedno wiadro przeniesiono do laboratoryum Whiteheada i tu dopełniono je ziemią, a następnie przewieziono do Saltley. Z innemi wiadrami w ten sam sposób postąpiono. Z największem naczyniem, w którem się znajdowało około 200 funtów, była wielka trudność, ciężar bowiem taki nie łatwy był do podźwignięcia. Na powierzchni nitrogliceryny ustała się na głębokość trzech cali woda, a poruszenie najlżejsze nawet, mogło wywołać katastrofę. Dr. Hill sporządził syfon w celu ściągnięcia z naczynia większej części materyi płynnej. Gęstość jednak nitrogliceryny nie pozwalała uskutecznić tej operacyi. Dr. Hill i wysoki urzędnik fachowy z jedynej uprzywilejowanej fabryki nitrogliceryny znaleźli się w trudnem położeniu. Płyn napojony kwasem nie można było wprawić w ruch silniejszy. Nakoniec jednak musiał się chemik zdecydować na krok stanowczy i przy pomocy dr. Hilla nachylić ostrożnie naczynie, aby zlać płyn do drugiej beczki. Aż do tej chwili obecnych było kilku urzędników policyi i wielu reprezentantów dziennikarstwa, ale skoro się dowiedziano o postanowieniu ruszenia masy, umknęli wszyscy z magazynu i pozostał tylko jeden reporter dziennikarski. Szczęście jednak sprzyjało tej pracy, odlano znaczną część, która zbadana przez dr. Hilla okazała się mięszaniną alkaliów płynnych. Następnie wsypano do tej masy pół centnara ziemi i wymieszano razem. Ażeby jednak doprowadzić do większego stężenia, należało domieszać więcej ziemi, do czego chemik zaraz się zabrał. W godzinę potem napełnił masą siedm wielkich dębowych wiader, z których każde owinięte zostało mięką wełnianą materya, żeby mogło być przewiezione na wyznaczone miejsce.

Rano zgromadziły się nieprzeliczone tłumy publiczności i podążyły następnie o pięć mil za miasto, zdaleka za wozem, ciągnionym przez cztery konie. Naprzód jechał w powozie dyrektor policyi z konstablem, który trzymał w ręku rewolwer z odwiedzionym kurkiem. Skoro wóz z niebezpieczną materyą stanał na wolnym placu, zdjęto wiadra z nadzwyczajną ostrożnością jedno po drugiem. Zgromadzona publiczność przypatrywała się niweczeniu z wielkiej odległości. Specyalista Macready zrobił naprzód próbę z małą częścią dynamitu rozpostartego na ziemi. Gdy przybliżył zapałkę do materyi, w oka mgnieniu strawił ją płomień. Palenie odbywało się bez wybuchu, ale słychać było dziwny łoskot a wyziewy ulatniały się z płomieni. Gdy większa masa płonęła, zdawało się że zdala grzmot huczy a gorąco od płomieni uczuć się dawało z daleka. Kiedy już ogień przygasał, ulatniała się jeszcze jakaś bronzowo-czerwona para z pogorzeliska. Po pierwszej próbie z jednym wiadrem ośmielili się ludzie i zbliżali nieco, by się przypatrzeć lepiej temu widokowi. Kiedy po kilku próbach palenia coraz większej ilości naraz, zapalono całą zawartość wiadra rozesłaną na ziemi, buchnęło gorąco prawie nie do zniesienia, a gazy ulatniające się dusiły wszystkich. Dziwny szmer dobywał się z płomieni. W ciągu godziny skończyło się to widowisko i ludzie uspokojeni już powrócili do miasta.

---

wyprawiał żony do boju, ale że księżna z własnej woli i bez jego wiedzy zastąpiła go w walce. Łatwo się domyśla, że w sercu Litawora bohaterski czyn Grażyny wywołał wielki przewrót uczuć i łatwo sobie wytłómaczyć potrafi jego późniejsze kroki.

Prawda, że na jednę z najważniejszych scen w poemacie, na rozmowę Grażyny z mężem, którą epilog także stara się objaśnić, radzibyśmy patrzeć nie przez dziurkę od klucza wraz z Rymwidem, ale tak, abyśmy mogli wszystko widzieć i słyszeć i sami naocznie poznać stosunek, jaki zachodził pomiędzy książęcą parą; bo dziwną się nam trochę rzeczą wydaje, że ta, która była „osłodą smutku, spólniczką wesela“ Litawora, ta, która podzielała „nietylko łoże i serce, lecz myśli jego i władzę nad ludem“, i od której rady zależały częstokroć „wojny i sądy i tajne układy“, że jednem słowem Grażyna, pomimo iż na kolanach błaga męża, aby się nie łączył z wrogami, tak cierpką i krótką dostaje od niego odprawę — to wszystko prawda, ale jeszcze i z tą niejasnością możemy się pogodzić, jeszcze ją sobie sami jakoś rozjaśnić. Domyślić się możemy, że Litawor znając sposób myślenia żony i lękając się jej przewagi moralnej, taił przed nią plany bratobójczej walki i przymierza z wrogiem Litwy, że kiedy wezwani Krzyżacy przybyli już pod mury jego zamku, trudno mu było cofać się, chociaż czuł może w głębi serca, że postępuje niedobrze; domyślać się w dalszym ciągu możemy, że to go drażniło i że to właśnie rozdrażnienie było przyczyną cierpkiej odprawy, jaką dał żonie.

Ale czego zrozumieć ani domyśleć się nie możemy, co pozostaje ciemnym punktem, niczem nie rozjaśnionym ani w poemacie ani w epilogu, to jest sprawa przyjęcia posłów krzyżackich. Litawor dyszy chęcią zemszczenia się na Witoldzie i wzywa pomocy krzyżackiej. Krzyżacy przybywają pod Nowogrodek i wysyłają posłów dla porozumienia się z Litaworem w sprawie wspólnego najazdu na Lidę. Posłowie w nocy zjawiają się w zamku, pragną natychmiast widzieć się z księciem, ale ponieważ pora spóźniona, nikt nie śmie iść do księcia i oznajmić przybycia posłów. Wysłany w poselstwie komtur zżyma się, grozi i prosi, niebezpieczeństwo na swoją głowę bierze, daje pierścień dla znaku; i nic dziwnego, przybywa w sprawie tak ważnej dla księcia, że jest pewnym dobrego przyjęcia nawet o tak późnej porze. Znajduje się wreszcie ktoś, kto zaniesie wieść o poselstwie. Jest to Rymwid, któremu „każdą dobą wstęp do pańskiego otwarty pokoju“. Idzie on do księcia, zastaje go jeszcze niespiącego i powiada mu o przybyciu krzyżackich posłów.

I cóż książe na to? Czy każe natychmiast wezwać posłów do siebie, aby się z nimi porozumieć pod względem jutrzejszej wyprawy? czy każe ich ugościć w zamku? czy przynajmniej posyła im przez Rymwida jakieś zlecenie? Nie, książe rozkazuje, aby się przez noc uzbroiło i zgromadziło rycerstwo i ze wschodem słońca było gotowe do wyruszenia, książe zapuszcza się potem w długą rozmowę z Rymwidem, ale o posłach jakby nie wiedział, nie ma dla nich ani jednego słowa polecenia i odpowiedzi. Rymwid, chcąc głębiej zbadać zamiary księcia, przypomina mu nawet, że trzeba coś zrobić z posłami niemieckimi:

Czy ich zawołać? czyli niech na dole
Przez usta sługi odbiorą twą wolę?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Józef Tretiak.

KRONIKA

= **Pan Marszałek krajowy** dr. Mikołaj Zyblikiewicz przybędzie dziś wieczór do Lwowa z powrotem z Wiednia, gdzie osobiście usunął wszelkie wątpliwości formalne, które jeszcze wstrzymywały rozpisanie subskrypcyi na obligacye pożyczki krajowej w sumie 3,800.000 zł. Zaraz po powrocie p. Marszałka zostaną ułożone i ogłoszone warunki subskrypcyi z terminem w pierwszych dniach maja.

= **JWp. Filip Zaleski**, wiceprezydent c. k. Namiestnictwa, wyjeżdża dziś wieczór do Wiednia.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: losowanie posagów z fundacyi miejskiej Imienia Arcyksiężniczki Gizeli; prośba gal. towarzystwa ochrony zwierząt o wyznaczenie funduszu na żywność dla ptaków w obrębie miasta; wreszcie prośba p. Emila Breuera o zezwolenie na utworzenie nowej ulicy, mającej połączyć ulicę Kazimierzowską z ulicą Mickiewicza.

— **Komitet jubileuszowy** dla uczczenia dwusetnej rocznicy bitwy pod Wiedniem stosownie do powziętej dnia 3 kwietnia uchwały odbędzie swe posiedzenie jutro, we czwartek, o godzinie 12 w południe w sali towarzystwa kredytowego ziemskiego.

× **W wczorajszym galopie** myśliwskim wzięło udział dwudziestu kilku jeźdźców. Na placu św. Jura zgromadzili się uczestnicy o pół do [illegible] godzinie po południu, przy licznym udziale widzów pieszych i w powozach. Jeleniem był rotmistrz Kaan, myśliwych prowadzili bar. Heydel i porucznik Feigl. Polowanie trwało godzinę i 5 minut, w którym to czasie jeźdźcy zrobili pół trzecia mili, zmuszeni niekiedy z powodu ogromnego błota jechać stępo i mozolnie przebywać bagniste miejsca. Na błoniach Janowskich zakończono polowanie wyścigiem, w którym zwyciężył hr. Albert Cetner na koniu angielskim importowanym *Justice to Kladrub* po *Blair Athol* od *Chaperon*. Drugim był hr. Józef Potocki o dwie długości konia, trzecim pan Adam Fedorowicz o głowę, na klaczy *Syrenie*, czwartym p. Willerstorff, który miał przykrą przygodę, na szczęście bez groźniejszych skutków. Padł z koniem po skoku przez płot na pozór niebezpieczny, ale w istocie nie poniósł żadnych uszkodzeń i dosiadł zaraz konia ponownie. Następne *rendez-vous* myśliwskie w sobotę o pół do drugiej na placu św. Jura.

(—) **Koło literackie.** Najbliższe posiedzenie Koła literackiego odbędzie się pojutrze, w piątek, w kasynie miejskiem o godzinie 7 wieczór. Ks. Stanisław Stojałowski mówić będzie o niektórych zasadach i środkach pracy nad oświatą ludu.

(—) **Komitet wydawnictwa** dziełek ludowych we Lwowie ogłasza konkurs na dziełka ludowe w języku polskim lub ruskim, oryginalnie napisane i dotąd niedrukowane, przeznaczone dla ludności wiejskiej i małomiejskiej z uwzględnieniem stosunków wschodniej części naszego kraju, objętości od dwóch do półtrzecia arkuszy druku. Co do treści pozostawia się autorom swobodę wyboru przedmiotu z zakresu stosunków społecznych i gospodarskich, opowiadań historycznych, zalecając przedewszystkiem formę powiastki. Za najlepszą pracę wyznacza komitet nagrodę 100 zł., zastrzegając sobie własność premiowanych utworów. Dziełka niepremiowane, o ile komitet uzna je jako stosowne do druku, będą nabyte dla wydawnictwa w cenie, począwszy od 20 zł. za arkusz druku, stosownie do porozumienia z autorami. Rękopisy konkursowe należy przesyłać pod adresem komitetu wydawnictwa dziełek ludowych we Lwowie, (ulica Sykstuska 33) najdalej do 15 czerwca 1883 r. bez podpisu, jednak z dołączeniem zapieczętowanej koperty, noszącej tytuł pracy, a zawierającej kartkę z nazwiskiem i adresem jej autora.

— **Posiedzenie kółka nauczycieli** szkół wyższych odbędzie się w najbliższą sobotę o godzinie 6 wieczór w sali fizyki szkoły realnej. Na porządku dziennym: Sprawa petycyi nauczycieli salcburskich, tyczącej się stanowiska zastępców nauczycieli i rzecz o wypracowaniach piśmiennych.

— **Na placu Maryackim** rozpoczęto przed kilku dniami roboty około rozszerzenia skweru w około studni z posągiem Matki Boskiej. Od kilku dni też zaczął się nareszcie ruch budowlany w naszem mieście, tak długo tej wiosny wstrzymywany zimnem i niepogodą.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu M. R. z pomieszkania kilka sztuk odzieży i trzy karty zastawnicze zakładu kredytowego i zast. na futro lisie męzkie, na takież futro damskie i na dwa losy Czerwonego krzyża. Złożono w policyi portmonetkę z kwotą 2 zł. 57 ct. — Dnia 1 b. m. skradziono w Warszawie zegarmistrzowi Konopnickiemu: 28 nowych złotych zegarków damskich, 26 nowych złotych zegarków męzkich, 34 zegarków używanych złotych i srebrnych, przyjętych do reparacyi, 236 sztuk rozmaitych innych wyrobów ze srebra i złota.

*** **Wypadek z bronią palną.** Strażnik lasowy klasztoru staniątkowskiego, w powiecie bocheńskim, Jan Sterecki, dnia 4 b. m. wszedł z nabitą bronią do chaty Zofii Michalcowej w Podborzu i usiadł tam na łóżku, trzymając broń w ręku. Gdy następnie chciał zapalić fajkę i sięgnął ręką do kieszeni, strzelba wypaliła, a nabój ugodził nieszczęśliwego w serce i spowodował śmierć natychmiastową.

*** **W skutek zmarznięcia** utracił życie, wracając w stanie nietrzeźwym nocą z Turki do domu, włościanin z Jawory, w powiecie tureckim, Stefan Jaworski Romanowicz. Działo się dnia 5 kwietnia!

*** **Pożar** na obszarze dworskim w Słochyni, w powiecie staromiejskim, zniszczył karczmę oraz znaczny zapas zboża, a w płomieniach zginęło nadto 9 koni i 16 sztuk bydła rogatego. Strata nieubezpieczona wynosi 3.352 zł. Przyczyną nieszczęścia była nieostrożność.— W Olszowej, w powiecie brzeskim, spłonęło jedno większe gospodarstwo włościańskie w skutek zbrodniczego wzniecenia ognia. Stratę oceniono na 1 065 zł., a tylko w małej części była ona ubezpieczoną. Śledztwo sądowo-karne zostało wdrożone.

— **Podczas uroczystości koronacyjnej** w Moskwie rozdanych będzie pomiędzy lud i wojsko 30 milionów papierosów, które zamówione już zostały w znanej fabryce *Laferme*. — Oto niektóre ceny, w jakich wynajęte zostały mieszkania dla osób, potrzebujących zachowania pewnego *decorum* podczas owych uroczystości. Poseł angielski sir Thornthon, za apartament złożony z 20 pokoi, płacić będzie po tysiąc rubli dziennie lub 25.000 rubli miesięcznie, jeżeli zabawi w Moskwie dłużej niż miesiąc. To samo prawie zapłacą także inne ambasady; japońska n.p. wynajęła kilkanaście pokoi na pierwsze dwa tygodnie za 10.000 rubli. Za piętro w drugorzędnym hotelu żądają 600 rubli dziennie. Wreszcie redaktor nowojorskiego *Heralda*, znany p. Gordon Bennet, który z całym swym sztabem redakcyjnym przybędzie na koronacyę, układa się z właścicielem jednego z obszerniejszych pałacyków w pobliżu Kremlu i ofiarowuje mu już za wynajęcie tegoż na miesiąc 40.000 rubli, właściciel zaś żąda 60.000.

— **Kronika sądowa.** Przed sądem przysięgłych w Bernie stawał niedawno 22-letni wyrobnik, albo raczej włóczęga, nazwiskiem Wacław Jakubetz, który nader oryginalnem szalbierstwem od dłuższego czasu umiał prowadzić życie wcale wygodne. Sprawił on sobie czapkę woźnych kolejowych i w niej objeżdżał większą część Morawy, a zatrzymywał się po wsiach tylko w tym celu, ażeby, wydając się za posłańca urzędu telegraficznego, właścicielom ziemskim doręczać podrobione przez siebie depesze telegraficzne. Widocznie w jakimś urzędzie telegraficznym ukradł znaczny zapas blankietów, na których czerwonym atramentem wypisywał adres odpowiedni. Depesze składał po wszelkiej formie i pieczętował, a treść ich zazwyczaj była ta, że adresat winien pewnego oznaczonego dnia stawić się jako świadek w sądzie krajowym w Bernie. Rozumie się, że za przyniesienie każdej depeszy kazał sobie sowicie płacić, tym zaś, którzy jej przyjąć nie chcieli, groził karą sądową. Ofiarą oszusta padła bardzo znaczna liczba osób, które w dodatku narażone były na trud i wydatek połączony z jazdą do Berna na mniemany termin sądowy. W końcu jednak Jakubetz sam się złapał; doręczając w pewnym domu tego rodzaju depeszę skorzystał ze sposobności, aby ukraść 50 zł., na czem go przychwycono i oddano sądowi, który go skazał na ośmiomiesięczne ciężkie więzienie.

— **O aresztowanym** w Pressburgu Spondze donoszą dzienniki węgierskie, że stan jego polepszył się do tego stopnia, iż w ciągu tygodnia zapewne mniemany ten morderca ś. p. Majlatha będzie mógł być odwieziony do Pesztu i skonfrontowany z huzarem dworskim Bereczem, oraz dwoma innymi poszlakowanymi o współudział w tej zbrodni. Wszelkie inne doniesienia o Spondze pełne są tak rażących sprzeczności, iż nie zasługują nawet na przytoczenie.

— **Sprawczyni zamachu** na życie króla serbskiego Milana, Helena Markowiczowa, o której donoszono niedawno, że umarła w więzieniu, według *Pol. Corr.* usiłowała sobie sama odebrać życie, otworzywszy sobie tętnice obu rąk zapomocą szpilki. Życiu jej wszakże nie zagraża niebezpieczeństwo.

— **Zuchwałą kradzież**, według dzienników medyolańskich, popełniono w ostatnich dniach na kolei żelaznej w pobliżu stacyi Berdonches. Złoczyńcy wyłamali wagon towarowy, wysłany z pieniędzmi rządowemi z Rzymu do Piemontu i zabrali pięć worów z sumą 60.000 franków.

— **Wyścig gołębi** pocztowych, chowu austro-węgierskiego i niemieckiego, odbędzie się w dniach 20 do 27 maja przy sposobności wystawy drobiu, urządzanej staraniem towarzystwa chowu drobiu i psów w Wiednin. Celniejsze okazy premiowane będą nagrodami w złocie i srebrze.

Czerwony Krzyż

I.

(*L.*) Wczoraj odbyło się zgromadzenie członków męskiego stowarzyszenia patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża. Na zgromadzeniu byli obecni JE. p. Namiestnik Alfred hr. Potocki, wiceprezydent Namiestnictwa p. Filip Zaleski, ksiądz biskup Sylwester Sembratowicz, radca dworu p. Herman Loebl, br. Jorkasch-Koch, dr. Ed. Podlewski i wiele innych znakomitych osób.

Przewodnictwo objął J. E. Alfred hr. Potocki.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia, który zgromadzenie przyjęło bez zarzutu, radca Namiestnictwa dr. Biesiadecki odczytał bardzo obszerne sprawozdanie z trzechletniej działalności Zarządu. Z obszernego elaboratu podnosimy najważniejsze momenta. Chcąc osiągnąć cel główny — powiada sprawozdanie — tak centralny zarząd, jakoteż zarządy prowincyonalne muszą zebrać już w czasie pokoju odpowiednie fundusze na pokrycie wydatków i zarządzeń, które wcześnie muszą być poczynione, jeżeli pomoc w porze wojennej ma być skuteczną. Jakkolwiek zarząd centralny objął znaczny kapitał wkładkowy, wynoszący przeszło 700.000 złr., jakkolwiek wszystkie krajowe stowarzyszenia obowiązały się na rzecz centralnego zarządu oddawać 30 prc swoich czystych dochodów, (a procent ten wynosił w r. 1881 więcej niż 23.000 złr.) mimo to kapitał powyższy, pomnożony licznemi i znacznemi datkami, nie mógł pokryć nawet w małej cząstce kosztów, jakich wymaga urządzenie pociągów kolejowych dla rannych. Z tej przyczyny musiał centralny zarząd postarać się o fundusze nadzwyczajne, które zebrał istotnie po części z państwowej i dobroczynnej loteryi, po części przez emisyę losów Czerwonego Krzyża. Loterya przyniosła blisko 200.000 złr., losy zaś blisko 2 miliony złr., a zarząd galicyjski, który zajął się sprzedażą losów obu kategoryj, z przyjemnością zaznacza, że przysporzył towarzystwu około 60.000 złr.

Zarząd centralny, posiadając obecnie tak znaczne kapitały, może już przystąpić do wystawienia odpowiedniej ilości kolumn transportowych dla rannych i do urządzenia głównego magazynu na materyały sanitarne. Pociągów do transportu rannych ma być 30, z tych cztery dla Galicyi, a mianowicie po dwa we Lwowie i w Krakowie, gdzie też staną i remizy. Każdy z takich pociągów ma się składać z 15 wozów i jednego furgonu na bandaże, aptekę i t. p. Dla każdej kolumny transportowej zarządy krajowych stowarzyszeń dostarczyć mają odpowiedniej ilości służby, dozorców i naczelników, ogółem 22 osób. Galicya ma dostarczyć 88 osób obznajomionych z traktowaniem rannych, z przenoszeniem takowych i t. d. Wykształcenie odpowiednie pobierać mogą te osoby w szpitalach wojskowych. Ponieważ do takiej służby kwalifikują się najlepiej byli wojskowi, przeto zarząd galicyjskiego stowarzyszenia udał się do zarządu stowarzyszenia weteranów we Lwowie i w Krakowie i ma nadzieję, że członkowie tego stowarzyszenia tem chętniej zgłoszą się do służby, ileże prócz munduru i wiktu otrzymają dziennie 1 złr., a nadto mają zapewnione utrzymanie inwalidów w razie zranienia lub choroby w czasie wojny. Dozorcy otrzymają jeszcze wyższą płacę.

Jest rzeczą pożądaną, aby na naczelników wymienionych kolumn, czyli na t. z. delegatów Czerwonego krzyża zgłaszali się byli oficerowie armii, poniżej rangi majorów. Według pisma centralnego Zarządu mogą ci byli oficerowie, którzy opuścili szeregi bez rangi, uzyskać ją napowrót. Delegaci tacy będą pobierali płacę odpowiednią swej randze. Wozy, potrzebne do utworzenia 6 kolumn transportowych dla rannych, są już gotowe; reszta zostanie wkrótce wykończoną.

Przechodząc do czynności trzyletniej galicyjskiego Stowarzyszenia, zaznacza sprawozdanie, iż pierwszy rok był poświęcony organizacyi wewnętrznej, utworzeniu filij, określeniu ich stosunku do zarządu lwowskiego i centralnego i t. p. Tworząc we wszystkich powiatach biura, posiada Stowarzyszenie ogółem 76 filij, a więc Galicya ma największą liczbę filij; po niej następuje Tyrol z 48, Czechy z 41, Styrya z 22 filiami. Dzięki tej organizacyi posiada Stowarzyszenie galicyjskie znaczną liczbę członków zwyczajnych i wspierających a dochody jego w ciągu ostatnich trzech lat wynosiły 41.694 zł., z których, jako 30 prc., przesłano centralnemu zarządowi w Wiedniu 9437 zł. W porównaniu z innemi krajowemi Stowarzyszeniami galicyjskie także pod tym względem zajmuje pierwsze miejsce; wszystkie bowiem stowarzyszenia razem wziąwszy, a z wyłączeniem Galicyi — jest ich 14 — zapłaciły w latach 1880 — 1881 tylko 18.168 zł.

Ponieważ w czasie wojny zarząd ma utworzyć szpital dla rannych, przeto zawarł z generalną komendą we Lwowie układ, mocą którego koszary Cesarza Ferdynanda we Lwowie mają ewentualnie służyć na cel powyższy. W takim razie muszą być podjęte w koszarach pewne adaptacye i w tym celu wygotowano już plany. Ze jednak kontrakty zawarte są tylko na jeden rok, więc każdoczesny zarząd starać się musi o ich odnowienie lub przedłużenie. Jakoż ustępujący zarząd wylicza cały szereg kontraktów, które odnowić należy.

W r. z. wybrał zarząd specyalną komisyę szpitalną z 8 członków, która miała zaznajomić się z czynnościami, nad któremi w czasie wojny członkowie jej mieliby objąć nadzór. Komisya ta jednak mimo kilkakrotnego zaproszenia nie zebrała się dotąd ani razu w komplecie. Przyszły wydział musi tedy wybrać do niej takie osobistości, któreby zechciały zająć się czynnie sprawami.

Przyszły zarząd musi zająć się także urządzeniem składu na pomieszczenie przyrządów, które w czasie wojny potrzebne są do przenoszenia chorych i do szpitalu. Dotychczasowy zarząd sprawił 12 noszów dla rannych; innych przyrządów nie sprawiał, bo nawet już w czasie wojny łatwe są do nabycia. Prezydyum Namiestnictwa przyrzekło odstąpić lokal w nowym gmachu Namiestnictwa na urządzenie takiego magazynu.

Dalej zwraca ustępujący Wydział uwagę przyszłego zarządu na potrzebę wykształcenia dostatecznej liczby posługaczów i posługaczek, jakkolwiek bowiem sprawa ta wchodzi w zakres działalności stowarzyszenia Dam, to przecież i stowarzyszenie męskie powinno nie spuszczać jej z uwagi, zwłaszcza że dotychczas zgłosiła się tak mała liczba chętnych kandydatów i kandydatek, że na wypadek wojny zabrakłoby w szpitalu posługi.

Przyszły zarząd musi również udać się do korporacyj duchownych, aby je nakłonić do objęcia czynności, które dotychczas tylko Siostry Miłosierdzia we Lwowie przyjąć na siebie obiecały. W innych krajach koronnych zgłosiła się do zarządów wielka liczba osób prywatnych, niemniej klasztory, publiczne zakłady i t. p. z oświadczeniem, iż w razie wojny przyjmą pewną liczbę rekonwalescentów i będą ich utrzymywać aż do chwili zupełnego wyzdrowienia. U nas dotąd nie było podobnych zgłoszeń, to też przyszły zarząd powinien zająć się tą kwestyą, a nie ulega wątpliwości, że i u nas znajdzie się podobnaż gotowość u osób i instytucyj.

Sprawozdanie powyższe przyjęło zgromadzenie do wiadomości, poczem odczytano sprawozdanie rachunkowe, które wykazuje, iż w r. z. kapitał stały stowarzyszenia wynosił 500 zł., kapitał obrotowy 15.548 zł. w gotówce i 27.361 zł. w efektach; majątek stowarzyszenia wynosił ogółem 1798 zł. w gotówce i 26.161 zł. w efektach.

Zgromadzenie udzieliło Zarządowi absolutoryum a na wniosek dr. Ed. Podlewskiego wyraziło mu swoje uznanie, poczem przystąpiło do wyboru nowego wydziału. Zostali wybrani jako członkowie wydziału pp: Alsner Karol, Bałutowski Franciszek, dr Biesiadecki Alfred, Dąbrowski Wacław, br. Jorkasch-Koch, Lazarus Maurycy, c. k. radca dworu Loebl Herman, dr. Merunowicz Józef, J. E. hr. Potocki Alfred, br. Romaszkan August, J. E. br. Schenk Józef, dr. Sembratowicz Sylwester, Simon Edward, Schellenberg August, Zachariewicz Julian, Zaleski Filip, c. k. wiceprezydent Namiestnictwa, dr. Zyblikiewicz Mikołaj, Marszałek krajowy.

Jako zastępcy wydziałowych zostali wybrani pp: Michał Dymet, Stanisław Markiewicz, dr. Tadeusz Pilat, Karol Schayer i Jan Wallach.

Na cenzorów zostali powołani pp: T Kulczycki, Piotr Miączyński i Oskar Kreiser a na ich zastępców pp. Tadeusz Dobrowolski i Ludwik Lubich.

Na tem zakończono posiedzenie, a dziś w południe odbyło się znowu zgromadzenie stowarzyszenia Dam.

KRONIKA SĄDOWA

(*Skrytobójcze morderstwo*).

(Dokończenie.)

(*L*) Wywody stron zajęły jeszcze całe przedpołudnie wczorajsze, tak, że trybunał mógł dopiero po południu przedłożyć pp. sędziom przysięgłym pytania, z których pierwsze tyczyło się Josla Falika w kierunku zbrodni skrytobójczego morderstwa na osobie M. Demkowa; drugie również Josla Falika w kierunku zbrodni usiłowanego nakłonienia do podpalenia zagrody Mojżesza Weintrauba, trzecie zaś pytanie tyczyło się Iwana Sochania w kierunku współwiny w zbrodni skrytobójczego morderstwa.

Przysięgli odpowiedzieli na pierwsze pytanie 9 głosami *tak*, 3 głosami *nie*; a na drugie pytanie 5 gł. *tak*, 7 gł. *nie*; a na trze-

cie pytanie tyczące się I. Sochania odpowiedzieli jednogłośnie *nie*.

Na podstawie tego werdyktu zawyrokował trybunał: Josel Falik jest winnym zbrodni skrytobójczego morderstwa, popełnionej na M Demkowie i skazuje go się za to na karę 16letniego ciężkiego więzienia, zaostrzonego dwurazowym postem co miesiąca i ciemnicą w dniu 4 marca każdego roku, tudzież na ponoszenie kosztów postępowania karnego. Wdowę po zamordowanym odsyła sąd na drogę prawa. Natomiast uwalnia Josla Falika od oskarżenia o zbrodnię usiłowanego nakłonienia do podpalenia i uwalnia Iwana Sochania od oskarżenia o współwinę w zbrodni skrytobójczego morderstwa.

W motywach podniósł trybunał, że tylko dlatego nie zastosował kary śmierci, że dla braku metryki nie mógł nabrać pewności, iż Josel Falik w d. 4 marca 1878 r. przekroczył już 20 rok życia. Przysłany spis ludności, według którego Josel w owym dniu miał już 20 lat, nie daje żadnej rękojmi. Uwzględniając okoliczności łagodzące i obciążające winę, a więc z jednej strony wiek młodociany Falika i okoliczność, że kryminalnie dotąd nie był karany z drugiej zaś strony, że czyn popełnił w sposób zdradziecki a do zemsty nie miał dostatecznego powodu, wymierzył trybunał tylko 16letnie ciężkie więzienie.

Po ogłoszeniu wyroku zgłosił natychmiast zażalenie nieważności i odwołanie co do wymiaru kary tak rzecznik państwowy, p. Nitarski, jako też obrońca zasądzonego, dr. Jackowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 31 marca do 7 kwietnia) w porównaniu z wynikiem poprzedniego tygodnia znacznie większy. Usposobienie w handlu cokolwiek ożywione. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: za 100 kilogr. pszenicy 7·80 zł. do 9·— zł., żyta 5·25 zł. do 5·75 zł., jęczmienia browarnego 5·70 zł. do 6·15 zł., jęczmienia pastewnego 4·70 zł. do 5·— zł., owsa 5·20 zł. do 5·45 zł., hreczki 6·60 zł. do 7·— zł., kukurudzy zeszłorocznej 6·25 zł. do 6·50 zł., kukurudzy nowej 5·50 zł. do 6·— zł., prosa 6·50 zł. do 7·50 zł., grochu kuchennego 7·50 zł. do 9·— zł., grochu pastewnego 5·50 zł. do 6·— zł., soczewicy 15·— zł. do 18·— zł., fasoli 8·— zł. do 14·50 zł., bobiku 6·25 zł. do 6·50 zł., wyki 6·30 zł. do 7·25 zł., koniczyny 50·— zł. do 90·— zł. tymotki 35·— zł. do 38·— zł., anyżu rossyjskiego 27 zł. do 28·— zł., anyżu płaskiego 25·— zł. do 29·— zł., kminku 21·— zł. do 23·— zł., rzepaku zimowego 14·50 zł. do 15·— zł., rzepaku jesiennego 12·75 zł. do 13·— zł., lnianki 11·50 zł. do 12·— zł., nasienia lnianego 9·50 zł. do 10·50 zł., nasienia konopnego 12·— zł. do 12·25 zł., chmielu 200 zł. do 350 zł., nafty zwykłej 15·50 zł. do 16·50 zł., nafty salonowej 19·50 zł. do 20·50 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 30·— zł. do 30·80 zł. — Ruch towarowy na kolei Karola-Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 14,070.100 kilogramów i 4.724 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 2.981.000, mąki i wyrobów mącznych około 487.000, nasion olejnych około 96.700, drzewa budulcowego i opałowego około 603.200, nafty i wosku ziemnego około 45.100, spirytusu około 110.600, jaj około 496.800, wełny około 40.200, fosforu około 21.000, spodium około 22.000, soli około 800.000, i węgli kamiennych około 291.300 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież około 596 sztuk wołów, 4.094 sztuk nierogacizny i 34 sztuk koni — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 6,698 000 kilogramów i 2.768 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 5,428.000 kilogramów, tudzież 314 sztuk bydła rogatego 2.441 sztuk nierogacizny i 13 sztuk różnego innego bydła; na ruch zaś ku wschodowi 1,270.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 2,150.000, mąki i wyrobów mącznych 260.000, nafty i spirytusów 158.000, produktów zwierzęcych 238.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2,282.000, wapna i kamieni 41.000, i węgli kamiennych 120.000 kilogr. na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież powyżej poszczególnione bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2.041.643 kilogramów i 458 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 74,390, mąki i wyrobów mącznych 173.640, ziemiaków 20.090, drzewa budulcowego i opałowego 787,100, nafty i cerazyny 22.500, spirytusu 19.320, soli 91.430, wina 6.450, jaj 23.900, gipsu i kamieni 90.200, towarów żelaznych 6.930, części maszyn 5.390, węgli kamiennych 10.000, zapałek 10 590, skór 4.620 i embalaży 2.310 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież 56 sztuk bydła rogatego, 400 sztuk nierogacizny i 2 konie.

* **Kolej Karola Ludwika.** Na sobotniem posiedzeniu Rady nadzorczej kolei Karola Ludwika obradowano nad bilansem i ustanowieniem dywidendy. Główne cyfry tak się przedstawiają: Dochód *brutto* wynosił 13,364.597, rozchód 11,535.772 złr., nadwyżka przeto za rok 1882 wynosi 1,828.825 złr. (w roku zaprzeszłym tylko 925.535). Z sumy tej uchwalono odpisać na fundusz rezerwowy 600.000 złr., resztę zaś przeznaczyć na dywidendę, która za rok ubiegły wyniesie 16 złr. 25 ct. (w 1881 roku 15 złr. 25 centów).

* **Kolej transwersalna.** Dyrekcya budowy kolei państwowych rozpisała już oferty na wykonanie budowy trzech linii ubocznych galicyjskiej kolei transwersalnej, mianowicie z Żywca do granicy węgierskiej, z Oświęcima przez Skawinę do Podgórza i z Suchy do Skawiny. Wyłączoną z oferty jest dostawa żelaznych konstrukcyi mostowych, dalej materyałów potrzebnych na budynki i meble tudzież inne sprzęty domowe. (*Gebäude-Ausrüstung*). Termin do wnoszenia ofert upiega z dniem 5 maja b. r.

OSTATNIA POCZTA

Wczorajsze posiedzenie Izby deputowanych poświęcone było wyłącznie obradom ogólnym nad nowelą szkolną. Wśród rozpraw zabrał także głos p. minister wyznań i oświaty baron Conrad i zbijał zarzuty podniesione przeciw noweli, udowadniając, że nowela nie narusza bynajmniej istniejących stosunków szkolnych. P. minister zastanawiał się przedewszystkiem nad paragrafami 3, 11, 17 i 48 i zakończył zapewnieniem, że rząd, wnosząc nowelę, miał przedewszystkiem na oku interes państwa, ludności, rodziny i kościoła. Po przemówieniu p. ministra i kilku jeszcze deputowanych, których głosy streszcza dzisiejsza depesza, Izba większością 10 głosów uchwaliła zamknięcie dyskusyi ogólnej. Dzisiaj zabiorą głos mowcy generalni i sprawozdawca.

Komisya prawnicza Izby deputowanych obradowała przedwczoraj między innemi nad przedłożeniem rządowem o zmianie ustawy o księgach gruntowych.

Koło polskie, jak donoszą dzienniki wiedeńskie, obradowało w zeszłą niedzielę nad nowelą do ustawy o obronie krajowej i po przeprowadzeniu dyskusyi ogólnej przeszło do rozpraw szczegółowych. Koło przyjęło wszystkie główniejsze zmiany i uznało potrzebę tworzenia kadr kawaleryi obrony krajowej, niemniej oznaczenia najniższego stanu obrony krajowej na 138.000 ludzi.

Sprawa dep. Polonyiego, na którego dep. Füressery tak ciężkie rzucił podejrzenie, posądzając go o udział w szajce rzezimieszków peszteńskich, utrzymuje w niesłychanem naprężeniu opinię publiczną we Węgrzech. Na wczorajszem posiedzeniu Izby poselskiej sejmu węgierskiego oświadczył Polonyi, że prezydent klubu niezawisłego przekonał się z aktów, iż ani jego imię ani imiona innych posłów nie są skompromitowane w tej sprawie. Polonyi oświadcza przeto, że Füresserego będzie póty uważał za nędznego oszczercę, póki nie udowodni, że jego podejrzenia są uzasadnione, albo nie oświadczy, iż w dobrej wierze działał. Prezydent przywołał mowcę do porządku, poczem zarządził posiedzenie tajne. Deputowany Verhovay odpierał zarzut, jakoby interpelacya była skutkiem zmowy między nim a Füresserym. Na tajnem posiedzeniu postanowiono żądać od rządu wyjaśnień, a póki te nie będą dane, odroczyć wszelką uchwałę. Dzisiaj odbędzie się znowu posiedzenie tajne, poczem na jawnem posiedzeniu nastąpi odpowiedź na interpelacyę i dane będą wyjaśnienia. Aż do załatwienia tej sprawy wszelkie inne sprawy porządku dziennego będą wstrzymane.

Do *Pol. Corresp.* donoszą z Warszawy, że szkoła agronomiczna w Puławach, zamknięta przed dwoma tygodniami przez kuratora warszawskiego okręgu naukowego Apuchtina, zostanie wkrótce otwartą.

W petersburskich kołach dworskich mówią od dni kilku o odroczeniu koronacyi, jakkolwiek przewiezienie do Moskwy insygniów koronacyjnych każe wnosić, że koronacya odbędzie się z całą pewnością tej wiosny. Powody odroczenia (rocznica zamordowania Dymitra) podał nam już wczoraj telegram. Dwory zagraniczne zostały zawiadomione o tej nowej decyzyi. *Pol. Corr.* odebrała z Petersburga autentyczną listę osób, które reprezentować będą dwory zagraniczne na uroczystości koronacyjnej w Moskwie. W liście tej zajść mogą jeszcze jakieś zmiany, ale nieznaczne. Austrya ma być reprezentowana przez Arcyks. Karola Ludwika i jego małżonkę, tudzież przez Arcyks. Maryę Teresę; świta tej reprezentacyi składać się ma z ochmistrza, ochmistrzyni, podkomorzego, adjutanta i damy dworu. Niemcy mają być reprezentowane przez jednego z książąt dworu cesarskiego, Anglia przez ks. Edynburskiego, Włochy przez brata królewskiego księcia Amadeusza d'Aosta, któremu towarzyszyć będą mrgr. Dragonetti w charakterze pierwszego adjutanta i ochmistrza, podpułkownik hr. Collobiano, adjutant księcia i kapitan Sonnaz. Hrabia Nigra uda się do Moskwy w charakterze ambasadora. Francyę reprezentować będą senator Waddington i jenerał Pittie, Hiszpanię ks. Montpensier, stolicę papieską arcybiskup Vanutelli. Turcya wyśle na koronacyę Namyka baszę; Persya Abdussameda-Mirzę, Izzuda Dauleha i brata szacha Valedo de Hamadan. Stany Zjednoczone północnej Ameryki reprezentować będzie ich poseł w Petersburgu Hunt i admirał eskadry morza Śródziemnego z czterema oficerami. Chiny reprezentować będzie margrabia Tseng, Japonię członek najwyższej Rady Ito; Brazylia nie wyśle osobnego reprezentanta. Bawaryę reprezentować będzie ks. Arnulf Bawarski, Wirtembergię ks. Hermann Sasko-Wajmarski, Danię trzeci syn króla ks. Waldemar, Szwecyę syn króla ks. Karol, Grecyę sama królowa, Portugalię obecny poseł na dworze rossyjskim bar. Santos, Serbię Marynowicz, Czarnogórę ks. Mikołaj, Bułgaryę ks. Aleksander. O reprezentantach tych państw, które w liście tej nie zostały wyszczególnione, nie zawiadomiono dotąd gabinetu rossyjskiego.

O przesileniu w ministerstwie francuskiem ponawiają się coraz natarczywiej pogłoski, zwłaszcza że zaprzeczono im tylko pośrednio w drodze półurzędowej. Pogłoski te wpływają nader niekorzystnie na kurs papierów. Nieśmiałe zaprzeczenia rządu i komedya odgrywana na giełdzie z rentą francuską utwierdzają opinię publiczną w przekonaniu, że w łonie gabinetu trwa ciągle rozdwojenie.

Na jednem z pierwszych posiedzeń Izby, które się jutro rozpoczną, wniesie rząd przedłożenie o budowie tanich mieszkań dla klasy robotniczej. Ustawa ta oprócz uchwały parlamentu musi zyskać przyzwolenie paryskiej rady municypalnej i generalnego zgromadzenia akcyonaryuszów *Crédit Foncier*.

Temps zajmuje się krytyką oświadczeń Tiszy o potrójnem przymierzu, i mówi: Do wydobycia się z trudnej sytuacyi, w jakiej się znalazła Francya, jeden jest tylko środek, a to skuteczny i rzeczywisty rozwój wszystkich sił, jakie kraj posiada; wówczas nietylko poważać nas będą, ale i ubiegać się o naszą pomoc.

O rezultacie procesu przeciw Brademu, który został skazany na śmierć, wyrażają się tak londyńskie jak irlandzkie pisma z zadowoleniem.

Standard ogłosił pismo James'a Stephens'a, w którem były ten przewódca irlandzki daje wyjaśnienie o stronnictwach irlandzkich. Ma ich być trzy, wszystkie jednak, lubo inną taktyką, dążą do jednego celu, do samodzielności Irlandyi. Stronnictwami temi są, wyszła z ligii agraryjnej liga narodowa, irlandzkie bractwo republikańskie i stronnictwo dynamitowe. Stephens mniema, że liga narodowa musi rozpocząć akcyę energiczniejszą, inaczej bowiem zginie, a Parnell musi się przyłączyć do bractwa republikańskiego, jeżeli nie chce utracić wszelkiego znaczenia i wpływu. Autor sądzi, że przyszłość posiada tylko irlandzkie bractwo republikańskie.

Poselstwo Madagaskaru za przybyciem swem do Londynu zastało depesze swego rządu z doniesieniem, że kilka plemion zostających pod protektoratem Francyi przyłącza się do sprawy narodowej przeciw Francyi. Około 200.000 krajowców chce wystąpić do walki z Francyą, ale nie posiadając broni nowoczesnej, poprzestaną na wojnie podjazdowej.

Według najświeższych doniesień z Londynu, lord Granville ma w imieniu rządu oświadczyć Turcyi, iż rząd angielski poczytuje za najodpowiedniejszego kandydata na gubernatora Libanu Nasri-beja.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 kwietnia. Koniec posiedzenia Izby deputowanych.

Dep. hr. Dieduszycki oświadczył, że nowela szkolna uwzględnia potrzeby wszystkich krajów. Naiwną rzeczą byłoby sądzić, że Polacy uważają nowelę za złą i bezużyteczną. W Galicyi sześcioletni okres szkolny okazał się praktyczny.

Dep. Kowalski przemawia przeciw noweli i rozwodzi się przedewszystkiem o wyznaniowych i narodowościowych stosunkach w Galicyi. Mowca występuje wreszcie przeciw wyjątkom dla Galicyi.

Dep. Giovanelli oświadcza, że Tyrolczycy będą głosowali za przedłożeniem, pod warunkiem jednak, że przyjętą zostanie rezolucya tyrolskiej większości sejmowej.

Dep. Weitlof nazywa nowelę ustawą wywłaszczającą dobro duchowe.

Po przemówieniu dep. ks. Chełmeckiego za nowelą uchwalono 153 głosami przeciw 143 zamknięcie rozpraw ogólnych.

Generalni mowcy E. Suess i Pflügl przemówią jutro.

Londyn, 17 kwietnia. Królowa wyjechała do Osborne. Wszystkie wejścia do dworca kolei żelaznej były obsadzone przez agentów policyjnych. Dla zabezpieczenia pociągu przedsięwzięto wszelkie środki ostrożności.

Wiedeń, 18 kwietnia. Komers studencki, na którym chciano zamanifestować sympatyę dla dwóch akademików relegowanych z wszechnicy wiedeńskiej (za komers Wagnerowski), został przez policyę rozwiązany. Dzienniki donoszą, że dep. Schönerer dopuścił się przy tej sposobności renitencyi wobec organów policyjnych.

Berlin, 18 kwietnia. (*Tel. pryw.*) W kołach parlamentarnych utrzymują, że na radzie ministeryalnej, na której wniesiono nowe przedłożenie kościelne, wszyscy ministrowie głosowali przeciw niemu.

Zdaje się, że w parlamencie niemieckim nie zostanie przeprowadzona dyskusya adresowa, gdyż większość przeciwną jest podobnym rozprawom.

Berlin, 18 kwietnia. Cesarz wyjechał wczoraj wieczór do Wiesbadenu.

Kopenhaga, 18 kwietnia. Sejm uchwalił wczoraj 40 głosami przeciw 10 adres do króla.

Paryż, 18go kwietnia. Książę Parmy umarł w Nicei.

Petersburg, 18 kwietnia. (*Tel. pr.*) Proces nihilistów. Oskarżony Stefanowicz zeznał, że był czynnym członkiem stowarzyszenia *Narodnaja Wolja*. Gratczewski zapewniał, że znalezione u Prybyłowa bomby nie były przeznaczone do zamachu. Złatopolski oświadczył, że stronnictwo *Narodnaja Wolja*, które wypowiedziało walkę monarchii, żąda istotnej reprezentacyi ludowej. Obrońca Prybyłowej, wykazując niewinność swojej klientki, prosił sędziów aby oszczędzali kobietę, która zawiniła chyba nadmiarem przywiązania do swojego męża, na co Prybyłowa oświadczyła, że pragnie dzielić los swojego małżonka.

Londyn, 18 kwietnia. Z Zanzibaru donoszą, że angielski okręt wojenny *Dragon* otrzymał rozkaz, aby natychmiast odpłynął do Madagaskaru.

Konstantynopol, 18 kwietnia. Potwierdza się wiadomość o wybuchu

epidemicznej dżumy w Dżoanera na turecko-perskiej granicy. Zarządzono środki zaradcze.

Peszt, 18 kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych, które odbyło się przy drzwiach zamkniętych prezes gabinetu Tisza odpowiadając na interpelacyę dep. Fürresserego oświadczył, że na nadesłanej przez policyę grecką liście rzezimieszków nie znajduje się nazwisko żadnego z deputowanych. Mowca zresztą potwierdził najzupełniej odnośne oświadczenie dep. Polonyiego i dodał, że zdaniem jego nie ministerstwo, lecz sama reprezentacya powinna czuwać nad powagą i godnością Izby.

Wiedeń, 18 kwietnia. Posiedzenie Izby poselskiej. Rząd wnosi kredyt dodatkowy na budowę linii ubocznych galicyjskiej kolei transwersalnej. Przewodniczący komisyi prawniczej dep. Hawelka wnosi, aby przedłożenie w sprawie zmiany ustawy o księgach gruntowych przekazać zamiast komisyi prawniczej, komisyi podatkowej. Izba przyjmuje ten wniosek 131 głosami przeciw 128 głosom. Projekt ustawy o wybudowaniu centralnego gmachu pocztowego we Wiedniu został przyjęty, poczem Izba przystąpiła do dyskusyi nad nowelą szkolną.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 kwietnia 1883 godzina 1, min. 40. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt. 309 25, Akcye anglo-austr. 116·50, Akcye banku Union 117 30, Akcye kolei Karola Ludwika 308·25, Akcye kolei północnej 277 50, Akcye kolei południowej 148·20, Akcye kolei Alföld 170 50, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 171·25 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 158·—, Wiedeńskie losy 123·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 99 25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·50, Losy regulacyi Cisy 110 40, Losy tureckie 26·75 Węgierska renta 90·—, Akcye banku związkowego 109·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·18½ Węgierskie losy 114·25, Marka niemiecka —.—, Usposobienie silne.

Wiedeń, 18 kwietnia 1883, godzina 10, min. 38. Akcye kredytowe 315·80, Anglo-Austr. 116·50, Unionbank 117·60, Kolej Karola Ludw. 310·25, Południowa 149·30, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·49— Rubel papierowy 1·18½. Usposobienie pomyślne.

Telegramy zbożowe. z d. 17 kwietnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·— do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·50 do 31·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.73 do 9·76 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·—, do 13·88 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 189·75 m., żyto —·— m., spiritus 53·30, olej rzepakowy 66·50 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 56·25 fr., olej rzepakowy 90·— fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Przyjechali do Lwowa
dnia 18 kwietnia 1883

Hotel Angielski.

Pp. Dr. E. Krzyżanowski z Buczacza. Dr. L. Lisiński z Rawy. Dr. K. Wesseli z Czerniowiec J. Raff z Przemyśla.

Hotel Georges.

Pp J. Br. Romaszkan z Horodenki. W. Postruski z Słobody ocznej. W. Morawski z Oleszy. W. Radziejowski z Truskawca. Dr. G. Egger z Wiednia. H. Oppenheimer z Berlina. P. Engel z Berlina.

Hotel Europejski.

Pp. A. Soroczyński z Ohrynowa. H. Czajkowski z Bóbrki. M Horodyński z Tarnopola. A. Parnes z Tarnawki. H. Gusztaw z Maksdorf. J. Mühlrad z Wiednia. H. Stiasny z Wiednia. O. Ring z Niemiec. L Rosenspitz z Wiednia.

Hotel Warszawski

Pp. O Oraczewski z Rzeszowa. Dr. J. Riedmüller z Krakowa. M. Kaczurba z Jaworowa W. Nagaj z Kurowic. J. de Tilemann z Czerniowiec.

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.
(podług zegaru lwowskiego)

Ze Stanisławowa: na **Stryj,** rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy; wieczór o godz. 8 min. 20 pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min 32 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min 50 rano i o godz 4 min. 12 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min 20 przed południem mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 4 min. 5 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec w Podzamczu o godz. 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny; o godz 3 min. 13 rano i o godz. 3 min 39 po południu pociąg mięszany

Przedpłata na „Gazetę Lwowską„ wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czrweca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie [illegible] zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)
z dnia 18 kwietnia 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 738.23mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +4.2°C. Psychrometr wilgotny +2 9°C. Prężność pary 4.9mm. Wilgoć 79%. Zachmurzenie 9. Wiatr W2. Ozon 8.

Temperatura powietrza +3.4°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 764 23mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = $340^m,5$

Dla 19 kwietnia

E. = — 0^m $51,^s_{56}$. $\Theta_0 = 1^h$ 48^m $43,^s_{05}$.

Zachód słońca 18 kwietnia 6h. 55m.,9., wschód o 17h. 2m.,2.

W kwietniu nastąpi nów księżyca 7d 3h 12,m3; pierwsza kwadra 13d 22h 25,m7; pełnia 22d 1h 3,m4; ostatnia kwadra 29d 20h 59,m4.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 6^d $23,^h{}_5$; w punkcie odziemnym (Apogeum) 20^d $7,^h{}_5$

Równanie czasu E. będzie zerem 15d 8h,5, to jest, o tym czasie kompasy i zegary zwykłe zgadzać się będą zupełnie; do 15 kwietnia spaźniają się, zaś od 15 kwietnia aż do 14 czerwca włącznie wyprzedzać kompasy będą zwykłe zegary o ilość E. w prawdziwe południe.

17 kwietnia 1883.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$731,_{65}$	$733,_{15}$	$734,_{05}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+5,_4$	$+5,_4$	$+3,_4$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+4,_7$	$+3,_5$	$+2,_2$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$6,_0$	$4,_7$	$4,_7$
Wilgotność powietrza względna w %.	89	71	80
Stan nieba.	10	6	8
Kierunek wiatru.	w.	w.	w.
Moc wiatru.	2	1	2
Ilość opadu mierzona o 2^h $0^{mm},_2$ deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia odczytana o 9^h. + $8,_2$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $0,_0$.			

Spostrzeżenia robią się o godz. 2 po południu, 9 wieczór i 7 z rana, a odpowiadają czasom 2h, 9h., i 19h. Barometr zawsze jest zredukowany do temperatury 0°. Termometr suchy wyznacza zarazem temperaturę powietrza. Prężność pary w powietrzu odpowiada ciśnieniu słupka rtęciowego w milimetrach, równoważącego tę prężność Wilgotność względna wynosi 100 %, jeżeli powietrze jest nasycone parą przy pewnej temperaturze i pewnym stanie barometru. Najwyższa i najniższa temperatura, jaka była w czasie od 9tej wieczór jednego dnia do 9tej wieczór drugiego, odczytuje się o godz. 9tej wieczór drugiego dnia.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 17 kwietnia 1883.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	306	75	310	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	170	—	173	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	300	—	308	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	80	98	80
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	20	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	97	80	98	80
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	30	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	—	103	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	80	97	80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	—	101	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	102	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	60	99	85
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ Stanisławowa	22	—	24	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	65
Dukat cesarski	5	56	5	66
Napoleondor	9	43	9	53
Półimperyał	9	75	9	85
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	65
„ „ papierowy	1	17—	1	19—
100 marek niemieckich	58	20	58	90
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—			

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 13 kwietnia 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	78.35	78.50
luty-sierpień	78.40	78.55
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	79.—	79.15
kwiecień-październik	79.—	79.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr	119.50	120.—
„ 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr.	131.60	132.10
„ 1860 po 100 zł. 5 pr.	137.75	138 25
„ „ 1864 po 100 zł.	167.25	167.75
„ „ 1864 po 50 zł.	167.25	167 75
Renty Com. po 42 lir austr.	37—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	143.50	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1883 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.15	93.30
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	98.15	98.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.—	98.50
Galicyi	99.30	99.80
Niższej Austryi	105.25	106 25
Siedmiogrodu	98.90	99.40
Węgier	99.20	99.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.50	116.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	316.40	316.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	845.—	855.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	830.—	833.—
Kol. Albrechta a 300 zł. w srebrze	82.—	86.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	606.—	608.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	216.75	217 —
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 złr. w. k.	2781 —	2787
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	308 25	308.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	171.—	171.50
Tow. kol. żel. państw. po 300 zł. m. k.	339.25	339.75
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	147.60	148.—
I kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.50	162.
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.70	96.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.75	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 13 l. 6 pr.	102.—	103.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ „ „ po 5 proct.	98.25	98.75
„ „ „ po 5 proct. w 3' atach zwrotne	98.25	98.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.25	102.75
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.75	101.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.60	100.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	102.25	102.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.75	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93 75	94.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
„ po 100 zł. w. a.	100.—	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. emis. z r. 1881 po 4½ pr.	98.80	99.10
Kol Lwow-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.—	95.25
z r. 1867	99.50	100 —
z r. 1868	96.—	96.25
z r. 1872	9[illegible].75	—.—
Węg. gal. kol. 200 zł. 5 pr. w s.	93.—	93 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w a.	171.75	172.25
Clarego po 40 zł. m. k.	38.25	38 75
[illegible] po 10 [illegible]	108 —	109 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.50	20.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	19 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.—	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.75	37.—
Fundacya szpitala Areyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.—	45.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50. zł. w. a.	64.—	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.25	29.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	37.25	38 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.60	119.80
Paryż za 100 fr.	47.40.—	47.45.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66·—
„ pełnej wagi	5.63.—	5.65.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.48.50	9.49.—
Rossyjski imperyał	9.76.—	9.78 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 17 kwietnia 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	35
„ „ „ w srebrze	78	90
Renta w złocie	98	—
5% austr. renta marcowa	93	15
Akcye banku wiedeńskiego	833	—
„ „ kredytowego	312	90
Londyn	119	65
Srebro	—	—
Napoleondor	9	49—
Dukat cesarski men.	5	64
100 [illegible]	5[illegible]	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 14786. (2580 3—3)

Celem nadania trzech stypendyów z fundacyi gminy m. Mikołajowa każde po 60 złr. w. a. rocznie ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla synów ubogich mieszczan Mikołajowskich, którzy, ukończywszy przynajmniej trzecią klasę szkół ludowych, oddają się dalszym naukom.

Jeżeliby z synów mieszczan Mikołajowskich nie zgłosił się żaden kandydat, natenczas otrzymać mogą stypendya synowie innych mieszkańców gminy m. Mikołajowa, wyznania chrześciańskiego.

Nadane stypendyum zatrzymuje stypendysta aż do ukończenia nauk, jeżeli bez przerwy dawać będzie dowody dobrego prowadzenia się i takichże postępów w naukach.

Stypendysta, który otrzyma bezpłatne utrzymanie w jakim zakładzie wychowawczym, traci stypendyum.

Stypendysta, którytby poświęcił się naukom technicznym, lub też kształcący się na nauczyciela, zatrzymuje stypendyum i po ukończeniu nauk, a to aż do uzyskania stałej posady.

Na przedstawienie gminy miasta Mikołajowa nadaje stypendya powyższe c. k. Namiestnictwo.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na naukę uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 10 maja r. b. i dołączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wiel Ks. Krakowskiego.
We Lwowie, dnia 27 marca 1883.

L. 152. (2649 1—3)

C. k. Izba notaryalna rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną w skutek śmierci Alfreda Lanca posadę c. k. notaryusza w Ciężkowicach.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania do tutejszej Izby notaryalnej w przeciągu czterech tygodni licząc od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w sposób §. 11 ust. notaryalnej wskazany.

Kraków, d. 14 kwietnia 1883.

C. k. Namiestnictwo galicyjskie we Lwowie. L 18160.

Obwieszczenie konkursu.

Posady do obsadzenia	Przy której władzy posada jest opróżnioną	Dochody przywiązane do tej posady: płaca zł. ct.	Dodatek na mieszkanie zł. ct.	Dodatek aktywalny zł. ct.	Dyety	Wiadomości i inne warunki potrzebne aby posadę uzyskać	Czy potrzeba odbyć praktykę i jak długą	Czy potrzeba złożyć egzamina i z jakich przedmiotów	Władza do której prośby adresować należy	Termin do wnoszenia podań	Uwaga
12 posad drożników	przy galicyjskich okręgach budowniczych	14 złr. miesięcznie z prawem posuwania się do wyższych płac po 16 i 18 złr. miesięcznie — z dodatkiem 83 centów miesięcznie za przechowanie narzędzi drogowych.				Znajomość krajowych języków i silna budowa ciał w pełni sił fizycznych			Prośby należy podawać do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przepisanej drodze służbowej	do 15 maja 1883	Jeszcze nie ma w zapisie żadnego uprawnionego do tych posad kompetenta.

(2644 1—3) Lwów, dnia 24 marca 1883.

Wyroki prasowe.

L. 7354. (2652)

C. k. sąd krajowy karny w Krakowie na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa w myśl §. 493 p. k. orzekł: 1) że odezwa organizacyi poznańskiej d. d. Poznań w grudniu 1882 r. umieszczona w czasopiśmie socyalistycznem „Przedświt" Nr. 10 d. d. Genewa 20go stycznia 1883 zawiera w sobie istotę czynu występku z §. 302 k. k. 2) że umieszczony w tym samym numerze artykuł poczynający się od słów „w przeszłym numerze" a kończący się słowy „obmywaniem rogów" zawiera w sobie istotę czynu występku z §. 305 k. k. 3) że dalsze rozpowszechnianie tego czasopisma zostaje zabronionem.

POWODY

W odezwie powyższej autor stara się zwaśnić i pobudza do nieprzyjacielskich kroków pojedyncze klasy społeczeństwa, wykracza zatem odezwa ta przeciw przepisom §. 302 k. k., zaś w dziale „Echo" na stronnicy 4tej artykuł poczynający się od słów „W przeszłym numerze" a kończący się słowy" obmywaniem rogów" mieści w sobie zachwalanie czynu karygodnego, wykracza zatem przeciw przepisom §. 305 k. k.

C. k. sąd krajowy karny.

Kraków, 14 kwietnia 1883.

L. 5629. (2674)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 sp k. i §. 37 up. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 14 czasopisma: „Kuryer Lwowski" z dnia 14 kwietnia 1883 pod napisem: „Kuryerek tygodniowy" w ustępie od słów "Nie mój kochany" do słów „logiczną istotą" zawiera znamiona zbrodni z §. 65 u k. i występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17go kwietnia 1883.

(2560)

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 März 1883, Z. 8268, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung" Nr. 56 vom 24 März 1883 wegen der Artikel „Aussprüche berühmter Männer" und „Nach den Osterferien" nach den §§. 491 und 493 St. G., dann nach Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 März 1883, Z. 2075, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Aussiger Anzeiger" Nr. 23 vom 21 März 1883 wegen des Artikels „Die Thätigkeit der Reichsraths-Majorität" nach §. 300 St. G. und Art. I des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Iglau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3 April 1883 Z. 1837, die Weiterverbreitung der „Iglauer Zeitung" Nr. 26 vom 1 April 1883, wegen des Artikels „Nach Schluß des Blattes. Wien 31. März (Orig.-Corr.)" nach §. 300 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3 April 1883, Z. 5447 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Brünner Beobachter" Nr. 14 vom 31 März 1883 wegen des Artikels „Schattenseiten der Cultur und die Entnationalisirung im eigenen Lager" nach §. 302 St G., dann wegen des Artikels „Brünn. Ernstes und Heiteres aus der Aera Türkheim-Januschka-Suchanek" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21 März 1883, Z. 1268, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Soca" Nr. 11 vom 16 März 1883 wegen des Artikels „Casopisje" nach den §§. 300 und 492 St. G., dann nach Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 März 1883, Z. 2230, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Cittadino" Nr. 81 vom 22 März 1883 wegen des Artikels „Superstizioni Arabe" nach § 303 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12 März 1883, Z. 1788, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten: „Le Journal d'Italie" (Mailand) Nr. 5 vom J. 1883, nach §. 65 a St G., „Il Pungolo" (Neapel) Nr. 36, 42 und 44 vom J 1883 nach den §§. 65 a und 300 St G, „Il Pungolo" (Mailand) 42 und 48 vom J 1883 nach den §§ 65 und 305 St. G., „Roma" (Neapel) Nr. 36, 42 und 44 vom J 1883 nach den §§. 65 a und 300 St. G., „La Riforma sociale" (Neapel) vom 5, 7, und 14 Februar 1883 nach den §§. 63 und 305 St. G., „Il Bersaglieri" (Rom) Nr. 42 vom J. 1883 nach den §§. 58 c, 63 und 305 St. G., „L'Educatore" (Macerata) Nr. 5, 6 und 7 vom J. 1883 nach den §§. 63, 58 c, und 303 und 305 St. G, „Il Corriere di Catania" (Catania) Nr. 34 vom J. 1883 nach §. 65 a St G., „La Favilla" (Mantua) Nr. 14 und 17 vom J. 1883 nach den §§. 58 c, 302 und 305 St. G., „Corriere dei Conciatori" (Mailand) Nr 4 vom Jahre 1883 nach §. 65 a St. G., „L'Arena" (Verona) Nr 27 vom J 1883 nach den §§. 65 a und 305 St. G., „Rivista italiana" (Palermo) Nr. 6 vom J. 1883 nach §. 58 c St. G., „La Nuova Arena" (Verona) Nr. 40 vom J. 1883 nach §. 65 a St. G., „L'Umanitario" (Neapel) Nr 10 vom J. 1883 nach denn §§. 302, 303 und 305 St G. „L'Euganeo" (Padua) Nr 30 vom J. 1883 nach §. 65 a St. G. „L'Indicatore commerciale" (Messina) Nr 37 vom J. 1883 nach § 65 a St. G, „Piff-Paff" (Palermo) Nr. 7 vom J 1883 nach den §§. 303 und 516 St G., „La Plebe" (Mailand) Nr. 1 vom J. 1883 nach §§. 302 und 305 St G, „La Lince" (Palermo) Nr. 441 v. n J. 1883 nach den §§ 58 c, 63 65 a und 305 St. G.

Kuratele.

L. 3273. (2561 1—3)

Mikołaj Pilipczyj rolnik z Niniowa dolnego uznany uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z 13 marca 1883 l. 2935 marnotrawcą.

Kuratorem dla niego ustanowiony Mikołaj Hirniak wójt z Niniowa dolnego.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 6 kwietnia 1883.

L. 1918. (2528 1—3)

Józef Kochan z Korczowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Mikołaj Dubik.

C. k. sąd powiatowy.

Uhnów, 4 kwietnia 1883.

L. 2379. (2525 1—3)

Paweł Kałamacki syn Józefa z Brodeł uznany za marnotrawcę i jemu Jan Starzycki z Brodeł za kuratora nadany.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 31 marca 1883.

L. 14736. (2671 1—3)

Franciszka Świeżawska, wdowa, 78 lat licząca, została uznaną za obłąkaną, kuratorem jej, jest Henryk Mosing.

Z c. k. sądu powiatowego m del. Sek. I.

Lwów, dnia 20 marca 1883.

L. 1218. (2481 2—3)

Semania Buryj z Doliny uznano marnotrawcą, a tegoż kuratorem ustanowiono Demka Deryja z Doliny.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków, 4 lutego 1883.

L. 13461. (2507 2—3)

Dla Teodora Iwaśków z Podlipiec, w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, dnia 11 listopada 1882 l 9366 za marnotrawcę uznanego, ustanawia się kuratora w osobie Onufrego Mielnika z Podlipiec.

Z c k sądu powiatowego miej. deleg.

Złoczów, dnia 24 listopada 1882.

L. 1609. (2197 3—3)

Uchwałą c. k. sądu obwodowego Tarnopolskiego z dnia 7go marca 1882 l. 3023 uznano Tymka Niwraka z Chorostkowa marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Józefa Niewiadomego z Wygnanki.

C. k. sąd powiatowy.

Kopyczyńce, dnia 21 marca 1882.

L. 3157. (2317 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że Ołeksę Pycę z Rudnik uznano za marnotrawcę, nadając mu Nykołę Kędzierskiego na kuratora.

Mikołajów, 9 maja 1882.

Licytacye.

L. 11056. (2343 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie przedsięweźmie w skutek rekwizycyi c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 20 lipca 1882 l. 7793 na rzecz Jankla Singera celem wydobycia kwoty 130 zł. w. a. z pn., dnia 7 maja 1883, dnia 5 czerwca 1883 i dnia 4 lipca 1883, zawsze o godzinie 10 rano przymusową publiczną sprzedaż pod lk. 286 w Riczce położonej realności, dłużnika Ilka Chimiaka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, a na 205 złr. oszacowanej.

Wadyum wynosi 10%.

Bliższe warunki, akt zastawniczego opisania i oszacowania, mogą być przejrzane w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 15 grudnia 1882.

L. 19625. (2643 1—3)

W celu zabezpieczenia budowy stałego mostu Nr. 13 na Serecie pod Czortkowem na gościńcu podolskim, odbędzie się w c. k. starostwie w Zaleszczykach w dniu 9 maja 1883 r. publiczna licytacya przez składanie ofert.

Suma fiskalna budowy stałego mostu wynosi:	18.856 złr. 46 ct.
zaś zbudowania mostu tymczasowego podczas trwania budowy	2.403 złr. 83 ct.
Razem	21.260 złr. 29 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jak plany, wykaz cen jednostkowych, ogólne i szczegółowe warunki budowy mogą być przejrzane w wymienionem c. k. Starostwie, w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone marką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. od sumy fiskalnej, z wyrażeniem ceny nietylko cyframi ale także i literami, w powyższym terminie, do godziny 12tej w południe wniesione być mają.

Zastrzega się najwyraźniej, że tak dostawa materyałów i robota dopiero wtenczas rozpoczętą być może, gdy na wspomnianą budowę potrzebne fundusze w drodze ustawodawczej zezwolone zostaną; o czem przedsiębiorca w swym czasie zostanie zawiadomionym.

Oferty nieułożone według przepisu, lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 2 kwietnia 1883.

Z. 1960. (2142 1—3)

Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß über Ansuchen des k. k. Landesgerichtes in Wien vom 26 Jänner 1883, Z. 5984 zur Hereinbringung der ausstehenden Forderung der k. k. priv allg. österr. Bodenkreditanstalt in Wien pr. 40 227 Francs. 76 cents. Annuitätsrückstand und des Darlehens Kapitalsrestes pr. 165613 fracs. 8 cnts. sammt NG. die exekutive Feilbiethung der den Schuldnern Herren Josef Poncet und Ksaver Madejewski gehörigen, in der galiz. Landtafel wie Dom. 234 pag. 31 n. haer. 22 eigenthümlich gehörigen landtäflichen im Manasterzyskaer Gerichtsbezirke gelegenen Güter Uście zielone sammt Luka, sammt allem Zugehör und Rechten am 7 Juni 1883 und am 12 Juli 1883, jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts abgehalten werden, wobei aber für den Fall wenn diese Feilbiethung fruchtlos ablaufen sollte zur Feststellung erleichternder Feilbiethungsbedingnisse die Tagfahrt auf den 19 Juli 1883 um 4 Uhr Nachmittags anberaumt wird.

Als Ausrufspreis wird der von der k. k. priv. allg. österr. Bodenkreditanstalt statutenmäßig ermittelte Werth von 124000 fl. öst. W. angenommen.

Das feilgebotene Objekt wird bei den beiden ersten Feilbietungsterminen nicht unter diesem Ausrufspreise hintangegeben werden.

Vor Beginn der Feilbiethung hat jeder Kauflustige ein Vadium im Betrage von 10% des Ausrufspreises im Baaren oder in Staatspapieren, oder in Pfandbriefen der k. k. priv. allg. öst Bodenkreditanstalt, oder des galiz. Bodenkreditvereines, oder der galiz. Aktienhypothekenbank, oder in Grundentlastungs obligationen nach dem letzten ämtlich notirten Kurswerthe oder endlich in Bücheln der gal. Sparkasse zu Händen des Feilbietungs-Kommissärs zu erlegen.

Das Vadium des Erstehers wird als Abschlagszahlung auf den Meistbot und zugleich als Angeld betrachtet und in gerichtliche Verwahrung genommen, die Vadien der übrigen Lizitanten werden dagegen sogleich nach Schluß der Feilbietung denselben zurückerstattet.

Betreff Einsicht der übrigen Lizitationsbedingungen, dann des Landtafelauszuges der zu veräussernden Güter werden die Kauflustigen an die hiergerichtliche Registratur, und hinsichtlich der noch aushaftenden Steuern und anderen Gebühren an das k. k. Steueramt in Buczacz gewiesen.

Hievon werden die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Hypothekargläubiger und zwar Jozefine Hladek, Karl Roguski, Johann Szlachtowski, Gregor Tanczak, rücksichtlich seine unbekannten Erben, Jozef Tanczakowski rücksichtlich seine unbekannten Erben, und Tadeusz Oksza Orzechowski wie auch alle jene Hypothekargläubiger welche nach dem 22 Oktober 1883 als dem Ausstellungstage des neuesten Tabularauszuges an die Gewähr der zu veräußernden Güter gelangen sollten oder denen der gegenwärtige Bescheid aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte, durch den hiemit in der Person des adw. Dr Szydłowski mit Substituirung des adw Dr. Bardach bestellten Curator verständigt.

Stanislau, am 24 Februar 1883.

Licytacye.

L. 8441. (2278 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 4 maja, 5 czerwca i 6go lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sprawie egzekucyjnej Walentego Chlastawy przeciw Jakóbowi Zygmuntowi pto 136 złr. przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 75 w Brzózie królewskiej położonej, na 896 złr. oszacowanej.

Zakład wynosi 90 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, 31 grudnia 1882.

L. 21543. (2275 3—3)

Celem zaspokojenia resztującej wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 84 złr. 52 ct. wraz z odsetkami po 10 prc. od dnia 25 października 1874, tudzież odsetkami zwłoki po 10 prc. od sta od zaległych rat od dnia ich zapadłości bieżącemi rozpisuje się egzekucyjną sprzedaż licytacyjną realności pod l. k. 20/60 w Jaksmanicach, dłużnika Jurka Repeckiego własnej w dniu 4go maja 1883 w dniu 8go czerwca 1883 i w dniu 13go lipca 1883 zawsze o godzinie 9 rano w gmachu sądowym w biurze 27.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 500 złr. wypośrodkowana

Zakład wynosi 50 zł. w. a.

Zastępcą niewiadomych wierzycieli adw. dr. Tarnawski.

Akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, tudzież warunki licytacyjne mogą być przejrzane w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Przemyśl, 27 stycznia 1883.

L. 2153. (2412 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje w celu zaspokojenia wierzytelności 5.600 złr. z 12 prc. odsetkami od dnia 13 października 1874 bieżącemi z kosztami sądowemi w kwocie 8 złr. egzekucyjnemi w kwocie 5 złr. 97 ct., 9 złr. 65 ct. 34 złr. 20 ct. dawniej przyznanymi, tudzież kosztami w tem podaniu zarachowanymi w kwocie 69 złr. 1 ct. po potrąceniu odebranej z depozytu sądowego kwoty 4.989 złr 68 ct. na rzecz Natana Süsweina i Markusa Wilczera publiczną licytacyjną sprzedaż reaności pod l. k. 217 i 322 w Przemyślu na Błoniu położonych, ciało tabularne stanowiących, dłużnika Jana Albertshofera własnych w trzech terminach a to: dnia 7 maja 1883, dnia 4 czerwca 1883 i dnia 9 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie w biurze nr. 19

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 22.802 złr.

Wadyum wynosi 2.280 złr.

Dalsze warunki licytacyjne, akt szacunkowy i wyciąg tabularny sprzedać się mających realności przejrzeć można w registraturze tutejszego c. k sądu obwodowego.

O tem zawiadamiamy proszących, Jana Albertshofera na ręce kuratora adwokata dr. Mochnackiego c. k. Prokuratoratoryę Skarbu we Lwowie imieniem wysokiego Skarbu, c. k. główny urząd podatkowy w Przemyślu c. k. uprzyw. gal. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie, c. k. Skarb wojskowy przez c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, Józefa Ratyńskiego w Przemyślu tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomych i którzyby po dniu 6 lutego 1883 prawo zastawu na tych realnościach uzyskali, tudzież tych, którymby uchwała dozwalająca licytacyę z jakiegobądź powodu albo wcale nie albo w należytym czasie doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Tarnawskiego z zastępstwem adw. dr Czaykowskiego w Przemyślu i przez edykta.

Przemyśl, dnia 7 marca 1883.

L. 4918/4981. (2313 3—3)

C k. sąd powiatowy przedsięweźmie 9 maja 1883 o 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności n. k. 32 w Konniszowy l. wyk. hip. 40 objętej, dłużnika Bartłomieja Pacha własnej na zaspokojenie pretensyi Antoniego Kłodnickiego w sumie 120 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 140 zł. w., wadyum 14 złr. w. a.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Grybów, 18 lutego 1883.

L. 6493. (2187 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do wiadomości, że celem ściągnienia zaległych 8 rat po 9 złr. i kapitału 40 złr. 14 ct. w. a. z pn. w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego celem ściągnienia zaległych 8 rat po 9 złr. i kapitału 40 złr. 14 ct. w. a. a względnie (po strąceniu spłaconych w między czasie 7 rat a 9 złr. w. a.) resztującej kwoty to jest jednej raty a 9 złr. w. a. tudzież reszty kapitału 40 złr. 14 ct. w. a. z procentami po 10% policzyć się mającemi i kosztami sądowemi już przyznanemi 8 złr. 18 ct. i 7 złr. 12 w. a. realność pod n. k. 47 w Hanczarowie położona, ciało tabularnego nie stanowiąca Iwana i Paraski Słobodzianów własna, na dzień 4 maja 1883 i dnia 4go czerwca 1883 powyżej lub za cenę szacunkową a na dniu 3 lipca 1883 o godz. 9 z rana poniżej ceny szacunkowej w budynku tu sądowym sprzedaną będzie.

Warunki mogą być w sądzie przejrzane

Obertyn, 20 stycznia 1883.

L. 8861. (2277 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie Józefa Bellera przeciw Marcinowi Jończowi pto 480 złr. z pn. dnia 4 maja, 5 czerwca i 6 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 264 i 341 w Grodzisku górnym położonej, na 1270 złr. oszacowanej.

Zakład wynosi 127 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, 8 lutego 1883.

L. 3685. (2569 —3)

C. k. sąd powiatowy w Żmigrodzie ogłasza, iż na pokrycie sumy 1000 złr. z pn. Pawłowi Bal od Pawła Augustyn się należącej, odbędzie się w dniach 27 kwietnia i 30 maja 1883 każdym razem o 10 rano w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności gruntowej pod l. 67 w Łężynach leżącej, ciała tabularnego nie stanowiące, a to: na obydwóch terminach tylko wyżej, lub za cenę szacunkową.

Cena wywołania wynosi 536 złr., Zakład zaś 53 złr. 60 ct. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Żmigród, 23 lutego 1883.

L. 10955. (2585 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje niniejszem ku zaspokojeniu sumy 145 złr. w. a. z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. 377/356 w Jagielnicy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Chaima Rauchera własnej, na rzecz Racheli Weinstok i to pod następującemi warunkami:

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa dłużniczej realności w kwocie 700 złr. oznaczona.

Do sprzedaży tej wyznacza się trzy termina t. j. na dzień 24 kwietnia, 22 maja i 21 czerwca 1883, zawsze o godzinie 10tej przed południem w sądzie tutejszym z tem dołożeniem, że realność powyższa przy pierwszym i drugim terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, a dopiero przy trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 10 prc. ceny szacunkowej t. j. sumę 70 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze, niemniej protokoły zastawnego opisania i oszacowania.

Kuratorem wierzycieli adw. dr. Czaczkowski.

Czotków, 21 grudnia 1882.

L. 4220. (2312 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Głogowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Wiesenfelda w sumie 400 zł z przyn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k 41 w Głogowie położonej, według dom. I pag. 343, 344, własnością dłużniczki Mariem Zeller, obecnie jej nieobjętej masy spadkowej będącej, w trzech terminach: 8 maja, 5 czerwca i 4 lipca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, w sądzie z tem dołożeniem, iż realność rzeczona przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, przy trzecim terminie zaś i niżej ceny szacunkowej, stoli jedynie za kwotę wystarczającą na pokrycie wszystkich wierzytelności hipotecznych sprzedaną zostanie.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową tejże realności w kwocie 447 zł. 46 ct. Wadyum wynosi 45 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

O czem zawiadamia się egzekwenta Izaka Wiesenfelda, nieobjętą masę spadkową Mariem Zeller do rąk kuratora Judy Enlego Schaję Mordka Zellera, Gitlę Feigę Zeller, c. k. urząd podatkowy w Rzeszowie, wreszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 4 grudnia 1882 weszli do hipoteki sprzedać się mającej realności, lub którymby niniejsza rezlouca licytacyę dozwalająca, z którego kolwiek bądź powodu nie dość wcześnie, lub wcale doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora, którego się dla nich w osobie Noego Kohna z Głogowa ustanawia i przez edykta. Głogów, 31 grudnia 1882

L. 5195. (2592 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 465 złr. 18 ct. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 4 maja 1883 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Jana Pfeifera w Bekersdorfie pod l. k. 3 w powiecie Podhajeckim położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 4500 złr., a wadyum 450 złr.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce, 30 grudnia 1881.

L. 12570. (2315 —3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia, że w sprawie Galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Józefowi Urbańskiemu o 26 zł. 42 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia: 8 maja, 6 czerwca i 5 lipca 1883, każdym razem o 10 godzinie z rana przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 368 w Pistyniu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 100 zł. w. a. lub wyżej, a w terminie ostatnim i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k sąd powiatowy

Kossów, 30 grudnia 1882.

L. 10804. (2588 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia, iż celem zaspokojenia przyznanej Lejzorowi Grabscheid należytości 135 złr. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż sum, 225 złr. w. a. z pn. na rzecz dłużnika Abrahama Walkera w stanie biernym realności l. w. 90 księgi gruntowej B zysłowoli Wojciecha Buciora własnej, niutabulowanej, w trzech terminach dnia 4 maja, 5 czerwca i 6go lipca 1883 zawsze godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi się nominalną wartość tej sumy 225 złr. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach suma ta tylko za lub wyżej, a na trzecim za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 25 złr. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Leżajsk, dnia 18 marca 1883.

L. 12569. (2314 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Onufremu Lukannikowi o zapłatę 13 rat po 6 złr. i reszty kapitału 11 złr. 60 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 8 maja 1883, 6 czerwca 1883 i 5go lipca 1883 każdym razem o 10 godzinie z rana przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 110 subrep. 67 w Chomczynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 200 złr. lub wyżej, a w terminie ostatnim i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Akta opisania, oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kossow, 30 grudnia 18 2

L. 6262. (2594 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia 7 rat amortyzacyjnych po 15 złr. 63 ct. resztującego kapitału 193 z. 26 c. w. a. odbędzie się w dniach 20 kwietnia, 25 maja i 22 czerwca 1883 każdym razem o 11 godzinie rano w zabudowaniu sądowem egzekucyjna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 11 sub. hp 22 w Lipinie położonej wyk. hip. l. p. 82 gminy Lipina objętej, Iwasia Mandzija własnej, na rzecz egzekucyę prowadzącego c. k. uprz. Zakładu kred. włość. we Lwowie.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś i niżej takowej sprzedaną, jednak tylko za taką cenę, któraby wierzycieli tabularnych pokryła.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Bliższe warunki licytacyi, ekstrakt hip. i akt detaksacyi można przejrzeć w t. s. registraturze.

Żółkiew, dnia 21 lutego 1883.

L. 9245. (2584 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 172 w Bohorodczanach położonej, dłużników Oleksy i Anny Oleksyn ze Stanisławowa własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Pawła Bartkiewicza z Łyśca, dnia 20go kwietnia, 25 maja i 25 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 550 złr. w. a. z pn. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 1 lutego 1883.

L. 2536. (2408 3—3)

C. k sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że dnia: 2go maja, dnia 6go czerwca i dnia 13 lipca 1883 każdym razem o godzinie 11tej przed południem. odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 42 rep. 54 w Bolanowicach położonej, Michała i Tekli Łabików własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 185 zł. 71 ct. w. a. z pn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 450 zł. w. a. Zakład 45 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się tutejszego notaryusza p. Wiktora Krokowskiego.

Mościska, dnia 17go marca 1883.

L. 10700. (2519 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Kamili Aleksandrowicz w kwocie 3000 zł. z przyn. odbędzie się dnia 10go maja 1883 o godzinie 10tej przed południem przymusowa relicytacya do Henrietty Kessler i Berischa Wolfa Hausmana wedle dom. 228 pag. 5 n. 11 haer. należącej realności pod l. $76^1/_4$ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta za lub nawet niżej ceny wywołania 10899 zł. 90 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 544 zł. $99^1/_2$ ct. złożoną być ma.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 9go marca 1882, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dornbach kuratorem uchwałą z dnia 31go lipca 1880 l. 32849 mianowany został.

Lwów, dnia 31go marca 1883.

L. 986. (2328 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 2go maja, dnia 6go czerwca i dnia 13go lipca 1883, każdym razem o 11tej godzinie przed południem odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż $1^1/_2$ morga gruntu „Zagumienek“ zwanego z realności pod l. k. 40 w Mościskach położonej, do Waśka Montoszki należneg na zaspokojenie pretensyi Chaima Bera Schulberga w Buchowicach w w kwocie 25 zł. i 65 zł. w. a. zn. z dołożeniem że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę szacunkową sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 200 zł. Zakład 20 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się tutejszego c. k notaryusza p. Wiktora Krokowskiego.

Mościska, d. 24go marca 1883.

L. 229. (2210 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że na prośbę Mechla Heifermana celem wydobycia przeciw Michałowi Kasiemczukowi wywalczonej pretensyi 22 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż dłużniczej realności w Osławach białych pod l. k. 234 położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, w trzech terminach a to dnia: 20go kwietnia, dnia 17go maja i dnia 14go czerwca 1883, zawsze o 10 godzinie z rana, w zabudowaniu tutejszego sądu w ten sposób, że przy dwóch pierwszych terminach realność ta tylko za lub powyżej ceny szacunkowej a przy trzecim terminie nawet poniżej tejże sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 165 zł. a poręczne 16 zł. 50 ct.

Bliższe warunki mogą być w tutejszym sądzie przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Delatyn, 5 marca 1883.

Zl. 19827. (2608 2—3)

Von Seiten des k. k. städt. del. Bezirks-Gerichtes in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung des Herz Weissbrod 127 fl. 50 kr. die exekutive Feilbietung der laut Grundbuchseinlage Nr. 132 133, 134 der Katastralgemeinde Kurniki Szlacheinieckie den Dmytro Czornomaz, Handzie Tkacz geb. Serediuk und Luc Bekierski eingentümlich gehörigen Parzellen kat Nr. 454/4, 234, 357/2 am 7 Mai, 5 Juni und 5 Juli 1883, jedesmal um 9 Uhr im hg Gerichts-Gebäude stattfinden werden. Bei dem ersten und zweiten Termine wird diese Realität nur unter um den Schätzungswärth, bei dem dritten auch unter demselben veräußert werden. Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswärth 240 fl. Vadium beträgt 10% hievon.

Die näheren Bedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Tarnopol, 31 Dezember 1882.

L. 694. (2611 2—3)

W sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Dmytrowi Semkowiczowi o 600 złr. odbędzie się publiczna sprzedaż przymusowa realności dłużnika pod l. 39 w Słobudce janowskiej położonej, na 1.300 złr. ocenionej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach 26 kwietnia 1883, 30 maja 1883 i 5 lipca 1883, zawsze o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie.

Cena wywołania 1.300 złr.

Wadyum 130 złr.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 15 marca 1883.

L. 917. (2624 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że celem zaspokojenia pretensyi Szabsy Müllera w kwocie 57 złr. 60 ct. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 39/32 w Surowicy położonej Mojseja Gawrońskiego własnej, nietabularnej, na dniu 26 kwietnia, 31 maja i 5 lipca 1883 zawsze o godz. 11 przed południem w tymże sądzie się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość 400 złr., wadyum 40 złr.

Na piewszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny, a na ostatnim terminie za cobądź sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Michał Jankiewicz.

Resztę warunków i dotyczące akta wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Bukowsko, 15 marca 1883.

L. 553. (2610 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Hryńkowi Zadorożnemu o 100 złr. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach 26 kwietnia 1883, 30 maja 1883, 5 lipca 1883, zawsze o godz. 10tej z rana egzekucyjna licytacya realności dłużnika Hryńka Zadorożnego pod l. 49 w Słobudce janowskiej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Budzanów, dnia 14 marca 1883.

L. 343. (2632 2—3)

W dniach 2 maja, 7 czerwca i 10 lipca 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod n. k. 83/12 w Matkowie położonej w sprawie Saula Teichmana przeciw Stefanowi Matkowskiemu Horozdrowiczowi pto 131 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1.065 zł.

Wadyum 106 złr. 50 ct. w. a z pn.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, a na trzecim nawet poniżej ceny sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia, dnia 11 marca 1883.

L. 6264. (2613 2—3)

W dniach 8 maja, 12 czerwca i 10 lipca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 111 w Czerminie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Dawida Fortganga własnej, z domu murowanego, stajni z placem składającej się, na zaspokojenie pretensyi firmy fabrycznej Jakóba Grossa w Białej, w kwocie 113 złr. 18 ct. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 3.560 złr.

Wadyum 356 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 19 stycznia 1883.

L. 6031. (2633 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości że w sprawie Libra i Beili małż. Schenker przeciw Chaimowi Steinfink pto 30 złr. w. a z pn. publiczna przymusowa sprzedaż parcel gruntowych Nr. 382 i 383 do realności l. 110 w Brzeżanach na Siołku położonej należących, ciała tabularnego niestanowiących, dłużnika Chaima Steinfinka własnych, w trzech terminach, dnia 9 maja 1883, dnia 14 czerwca 1883 i dnia 12 lipca 1883 zawsze o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądowym przeprowadzoną będzie.

Przy pierwszych dwóch terminach zostaną te parcele tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś i niżej szacunku sprzedane.

Jako cenę wywołania ustanawia się szacunek w kwocie 150 złr. w. a.

Wadyum wynosi 15 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisania i ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Brzeżany, 8 sierpnia 1882.

L. 9250. (2631 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem uzyskania wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 850 złr, z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. konsk. 30 w Majkowicach nowych położonej, wykazami hipotecznemi gminy katastralnej Majkowice stare l. 30 i 86 objętej, dłużników Jana Palmiego i Jakóba Uhla własnej. na dwóch terminach to jest: dnia 28 maja i 2 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa wynosi 1.600 złr.

Wadyum 160 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciągi hipoteczne, mogą być w tutejszo sądowej registraturze przeglądane.

Bochnia, 22 stycznia 1883.

L. 1113. (2642 2—3)

W celu zabezpiecznia potrzebnych budowli zachowawczych w okresie trzechletnim 1883, 1884, 1885, wykonać się mających na gościńcach państwowych w okręgu 2go budowniczym lwowskim, odbędzie się dnia 2go maja 1883 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie we Lwowie roprawa licytacyjna za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna robót przeznaczonych na rok 1883 do wykonania wynosi:

w sekcyi janowskiej kwotę	496 złr.	74½ ct.
" " krakowieckiej	"	122 złr.	10½ ct.
" " winnickiej	"	238 złr.	97½ ct.
" " gródeckiej	"	588 złr.	15½ ct.
" " krasowskiej	"	2714 złr.	74½ ct.
Ogółem kwotę		4160 złr.	72½ ct.

Odnoszące się do tych budowli warunki, plany i kosztorysy można przeglądać w rzeczonem c. k. Starostwie podczas godzin urzędowych.

Oferty pisemne zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5% wadyum należy wnieść najdalej do terminu oznaczonego, do c. k. Starostwa we Lwowie.

Oferty nieułożone według przepisów, lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 7 kwietnia 1883.

L. 15939. (2378 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że w sprawie H-nicha Rosen przeciw Ilkowi Bilowicz o 210 zł. w. a. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności dłużnika Ilka Bilowicz w Kosmaczu pod l. k. 226 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 620 zł. oszacowanej, dnia: 8 maja, 6 czerwca i 5 lipca 1883, zawsze o godzinie 10 rano, a to w pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, w terminie ostatnim i niżej tej ceny.

Wadyum wynosi 10 pr.

Bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kossów, 9 grudnia 1882.

L. 9401. (1864 2—3)

C. k. sąd powiatowy Bocheński ogłasza, iż w dniach: 7 maja, 11 czerwca i 16 lipca 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przeprowadzi na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia sum 137 zł. 27 ct i 122 zł. 36 ct. z pn. przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej w Słomce położonej wyk. hip. l. 9 objętej, Zofii Baranowej własnej.

Cena wywołania wynosi 500 zł. a zakład 50 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny są w tutejszejszej registraturze do przejrzenia wyłożone.

Bochnia, dnia 24 stycznia 1883.

L. 238. (2172 3—3)

W tutejszym sądzie na zaspokojenie pretensyi Samsona Rohrbergera w kwocie 73 zł. 50 ct. z pn. przedsięwzięta zostanie na dniu: 21go maja 1883, o 10 godzinie przed południem, przymusowa publiczna sprzedaż realności Michała Szyszki pod l. k. 52 & 305 n. w Dorożowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej także poniżej ceny szacunkowej

Cena Wywołania 242 zł Wadyum 10 pr.

Dalsze warunki i akta w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Łąka, 1go lutego 1883.

Upadłości.

L. 1219. (2578 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, że wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Jana Bukowskiego właściciela domu, w Białej zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Jan Pawłowicz, c. k. sędzia powiatowy w Białej, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Ichheiser w Białej, ze substytucyą p. adw. dra Łazarskiego w Białej.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 10 maja 1883 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na który stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 7 czerwca 1883 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić i na posłuchaniu, w dniu 5 lipca 1883 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymają.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Białej lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Białej zamieszkałego, w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Wadowice, dnia 9 kwietnia 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 75. (2602 2—3)

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem strony interesowane mające jakiekolwiek do Aleksandra Paczowskiego, byłego zastępcy c. k. notaryusza Stanisława Znamirowskiego w Gorlicach, z tytułu urzędowania jego pretensye, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego zamieszczenia niniejszego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" do Izby notaryalnej w Krakowie na piśmie zgłosili, gdyż po upływie tego terminu, dewinkulacya złożonych jako kaucya Aleksandra Paczowskiego papierów wartościowych i zwrot takowych jemu zarządzony zostanie.

Kraków, dnia 13go kwietnia 1883.

L. 7381. (2645 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie postanowił dodatkowo do ustanowionych już uchwałą z dnia 16 stycznia 1883 l. 33268 znawców do ocenienia przedmiotów wywłaszczenia na rzecz kolei żelaznych ulec mogących na rok 18-3, jeszcze zamianować znawcami:

I Z zawodu gospodarstwa wiejskiego:

1. Zenona Nowosieleckiego, dzierżawcę dóbr w Kniażycach w powiecie sądowym Niżankowickim.
2. Aleksandra Stojałowskiego, właściciela realności w Stryju.
3. Władysława Rojeckiego, dzierżawcę dóbr w Pieczygórach w powiecie sądowym Sokalskim.
4. Kornela Żurowskiego, przełożonego obszaru dworskiego w Woskowcach powiecie sąd. Borszczowskim.
5. Kazimierza Rożnikiewicza, przełożonego obszaru dworskiego w Jezierzanach w powiecie sąd. Borszczowskim.
6. Henryka Karczewskiego, dzierżawcę dóbr Konotop w pow. sąd. Sokalskim.
7. Aleksandra Rodakowskiego, właściciela dóbr w Jezierku w pow. sąd. Monasterzyskim.
8. Feliksa Praszałowicza, dzierżawcę dóbr w Jankowcach w powiecie Liskim.
9. Ryszarda Janickiego, dzierżawcę dóbr Łoszniowa w powiecie sąd. Mikulinieckim.
10. Tytusa Siedleckiego, dzierżawcę dóbr w Chmielówce powiat. sąd. Wiśniowczyk.
11. Alojzego Morawskiego, dzierżawcę dóbr Semenowa w powiecie sąd. Trembowelskim.
12. Wincentego Nowosieleckiego, właściciela dóbr w Wojkowie w pow. sąd Birczańskim.
13. Włodzimierza Swierzawskiego, rządcę dóbr w Załościach.
14. Hieronima Sikorę, właściciela dóbr w Białkońcach w pow. Zborowskim.
15. Władysława barona Brunickiego, właściciela dóbr w Krowicy hołodowskiej powiat Niemirowski
16. Czesława Lekczyńskiego, właściciela dóbr w Remenowie w powiecie Kulikowskim.
17. Jana Bogdańskiego, likwidatora przy towarzystwie ubezpieczeń we Lwowie.
18. Henryka Głowackiego, właściciela dóbr we Lwowie.
19. Franciszka Ziemiańskiego, właściciela realności w Bouszowie w powiecie sąd Bursztyńskim.
20. Tadeusza Chrząszcza, właściela dóbr w Słowicie w powiecie sąd. Gliniańskim.
21. Mieczysława Paygerta, właściciela części dóbr Krzywenkie w pow. Husiatyńskim.
22. Antoniego Brzuszkiewicza, przełożonego obszaru dworskiego w Chorostkowie w powiecie Kopeczynieckim.
23. Jana Ohanowicha, właściciela dóbr w Miłowaniu w powiecie Tłumackim.
24. Józefa Mieczkowskiego, właściciela dóbr w Terpiłówce powiecie Nowosieleckim.
25. Zdzisława Joungę, dzierżawcę dóbr Zapałowa w powiecie Lubaczwskim.
26. Jana Nowakowskiego, właściciela realności w Besku w powiecie Rymanowskim.

II W zawodzie leśnictwa:

1. Mojżesza Eichstettera, pensyonowanego c. k. nadleśniczego w Gródku.
2. Antoniego Romańskiego, egzaminowanego leśniczego w Winnikach.

III Z grona fabrykantów:

Jana Pachmana, właściciela realności i fabrykanta kotłów w Stanisławowie.

Zarazem podaje się do powszechnej wiadomości, że mianowani uchwałą z dnia 16 stycznia 1883 l. 3326 znawcami Wilhelm Palmarin i Władysław Młodkowski powierzonego im urzędu dla słabości nie przyjęli, i że mianowanie Szymona Freunda znawcą, cofnięto uchwałą z dnia 27 lutego 1883 l. 3364.

Z c. k. wyższego sądu krajowego

Lwów, dnia 28 marca 1883.

Zl. 508. (2636 2—3)

Das k. k. Bezirksgericht in Czortków bringt hiemit zur Kenntniß daß Izak Seidmann und Mayer Pohorile gegen die unbenannten und dem Leben und dem Wohnorte nach unbekannten Erben nach Markus Jekel und Miterben des Samuel Jekel hiergerichts am 10 Jänner 1883, Z. 508 eine Klage wegen Extabulirung der Sume von 1150 fl. CM. aus dem Aktivstande der Realität CNr. 104 in Czortków eingebracht haben, daß in Folge dessen zur mündlichen Verhandlung der Termin hiergerichts auf den 26 April 1883 um 10 Uhr Vormittags festgesetzt und zur Vertretung dieser dem Leben und dem Wohnorte nach unbekannten Erben ein Curator ad actum in der Person des adw. Dr. Czaczkowski bestellt wurde. Die belangten Erben werden somit auf den obigen Termin mit dem vorgeladen, daß sie dem bestellten Curator ihre Behelfe mitzutheilen oder dem Gerichte ihre anderen Vertreter namhaft zu machen haben als sonst die nachteiligen Folgen sie sich selbst zuzuschreiben müßten.

K. k. Bezirksgericht

Czortków, 24 Jänner 1883.

L. 3001. (2370 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia niniejszem, że p. c. k. notaryusza Teofila Witosławskiego w Tyśmienicy jako komisarza sądowego do wszelkich czynności wedle §. 183 ust. not. z dnia 21 maja 1855 i rozporządzenia Wysokiego ministerstwa sprawiedliwości z 7 maja 1860 l. 120 dz. p. p. tutejszemu c. k. sądu obwodowemu w okręgu c. k. sądu powiatowego tyśmienickiego przynależnych delegował.

Stanisławów, 17 marca 1883.

L. 8612. (2646 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że Karol Morwitz reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 19 lutego 1883 l. 2077 notaryuszem w Ustrzykach dolnych zamianowany, złożył dnia 10 kwietnia 1883 przysięgę na urząd ten przepisaną i urzędowanie swe może rozpocząć.

Z c. k. wyższego sądu krajowego

Lwów, dnia 11 kwietnia 1883.

L. 1464. (2334 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Arona Leiby Reifa przeciw Susie Schachterowi pto 140 zł aw. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego adwokata p. Herdliczkę z substytucyą adwokata dra Rascha i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 15 lutego 1883 l 1464.

Kołomyja, 15 lutego 1883.

L. 1030. (2233 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Konstantego Artymowskiego, aby do przyjęcia spadku po śp. Piotrze Artymowskim bez testamentu w Niżankowicach w dniu 18 stycznia 1880 zmarłym w przeciągu roku w tym sądzie się oświadczył, gdyż inaczej spadek ten z ustanowionym dlań kuratorem Iwanem Urbanem z Niżankowic, pertraktowany będzie.

Niżankowice 13 kwietnia 1882.

L. 2732 (2440)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w skutek uchwały z dnia 10 lutego 1883 l. 1177 wpisano w tusądowym rejestrze dla spółek gospodarczych i zarobkowych T. I 67 i 68 pod l. porząd. 31 na dniu 16 marca 1883 w rubryce 3 firmę Stowarzyszenia po polsku „Towarzystwo wzajemnego kredytu dla handlu i przemysłu w Złoczowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością“, po niemiecku „Gegenseitiger Kreditverein für Handel und Gewerbe registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ w rubryce 4, że siedziba Stowarzyszenia jest w Złoczowie, w rubryce 6, że Stowarzyszenie opiera się na statucie z daty Złoczów 27 sierpnia 1882. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do popierania interesów handlowych i przemysłowych. Dyrekcya Stowarzyszenia składa się z członków tegoż p. p. Sachera Roth, właściciela dóbr z Płuchowa, jako naczelnego dyrektora; Adolfa Roth, kapitalisty w Płuchowie, jako drugiego dyrektora; Chaima Stempel, kupca i właściciela realności w Złoczowie, jako kasyera; Zenona Szczepkowskiego, właściciela realności w Złoczowie, jako kontrolora; Neumana Roth, kapitalisty z Płuchowa, jako sekretarza; Mendla Gottessman, właściciela garbarni w Złoczowie, jako zastępcy naczelnego dyrektora; Wilhelma Zukerkandl księgarza w Złoczowie, jako zastępcy drugiego dyrektora: Izraela Zendzera, kupca w Złoczowie, jako zastępcy kasyera; Dawida Friedmann, właściciela realności w Złoczowie, jako zastępcy kontrolora i Herscha Bursztyn, kupca w Złoczowie, jako zastępcy sekretarza.

Podpis za Stowarzyszenie uskutecznia się w ten sposób, że podpisujący do firmy Stowarzyszenia, stampilą wyciśniętej, swoje podpisy dołączają. Do ważności zobowiązania wobec osób trzecich potrzeba podpisu trzech członków dyrekcyi. Do przyjęcia i potwierdzenia spłaty udziału, tudzież do przyjęcia i pokwitowania kwot, towarzystwu przez członków dłużnych i opłaconych, upoważnieni są kasyer i kontrolor, którzy też odnośne pozycye wspólnie podpisywać będą. Tytułowe kartki książeczek udziałowych i książeczek na pożyczki wystawionych wszyscy członkowie dyrekcyi podpisywać będą. Wszelkie wypłaty z kasy Stowarzyszenia uskutecznia kasyer, jedynie za pisemnemi asygnacyami, przez naczelnego dyrektora lub też w zastępstwie jego drugiego dyrektora podpisanemi.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach Stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą Stowarzyszenia i podpisywane będą przynajmniej przez trzech członków dyrekcyi, zaproszenia zaś na ogólne zgromadzenia, jeżeli nie pochodzą od dyrekcyi, i wszelkie inne ogłoszenia, od rady nadzorczej tego towarzystwa pochodzące, podpisuje prezes i sekretarz rady nadzorczej pod napisem po polsku: „Rada nadzorcza Towarzystwa wzajemnego kredytu dla handlu i przemysłu w Złoczowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną odpowiedzialnością„ N. N. Prezes, N. N. Sekretarz, po niemiecku zaś, pod napisem „Aufsichts-Rath des gegenseitigen Kreditvereines für Handel und Gewerbe in Złoczów, registrirter Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ N. N. Präses, N. N. Sekretär. Publiczne ogłoszenia umieszczane będą w jednym z dzienników Lwowskich.

Odpowiedzialność członków jest ograniczoną w ten sposób, że za wypełnienie wszelkich przez towarzystwo przyjętych zobowiązań, o ile fundusze Towarzystwa w funduszu rezerwowym i udziałach na to nie starczą, odpowiadają członkowie sumą, równającą się trzykrotnemu deklarowanemu udziałowi.

Złoczów, dnia 31 marca 1883.

L. 12353. (2628 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Śniatynie ustanawia w sporze Herscha Rapaporta przeciw Janklowi Rosenstock o zapłacenie kwoty 50 złr. a. w. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, kuratora w osobie adwokata Dra Schaefera w Śniatynie, pozew do l. 10363 doręcza kuratorowi i do rozprawy wyznacza termin na dzień 12 maja 1883 o 9 godzinie przed południem.

O czem się pozwanego Jankla Rosenstock przez edykta zawiadamia z dodatkiem, by ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania własnej winie przypisać musi.

Śniatyn, 20 marca 1883.

Księgi gruntowe.

L. 903. (2666)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej „Hnidawa“ powiatu sądowego „Załośce„ rozpoczyna komisya hipoteczna 2 maja 1883.

Każdy interesowany, ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. sąd powiatowy.

Załośce, dnia 2 kwietnia 1883.

L. 3755. (2659)

C. k. sąd powiatowy w Budzanowie zawiadamia, iż złożone w tymże zostały arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy „Romanówki.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 23 kwietnia 1883, na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Budzanów, dnia 31 marca 1883.

L. 98/k gr. (2657)

Dnia 23 kwietnia 1883 rozpoczną się dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej „Tyszkowce“, położonej w okręgu horodeńskiego sadu powiatowego.

Interesowani winni zgłaszać się u komisarza hipotecznego na miejscu urzędującego.

C. k. komisya hipoteczna.

Kołomyja, dnia 15 kwietnia 1883.

L. 80. (2658)

Komisya hipoteczna dla sądu powiatowego Zbaraż składa arkusze posiadania i inne akta założenia księgi gruntowej gminy katastralnej „Kobyla“ do powszechnego wglądnienia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnieść można w sądzie powiatowym Zbarazkim do 2 maja 1883, którego dnie dalsze dochodzenia nastąpią.

Tarnopol, 16 kwietnia 1883.

L. 4262. (2664)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż akta stanowiące projekt księgi gruntowej dla gminy „Markowa“ złożone zostały w tutejszym sądzie do powszechnego przeglądu.

Termin do zarzutów przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania, wyznacza się dzień 26 kwietnia 1883.

Przeworsk, dnia 15 kwietnia 1883.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie.

L. 2770. (2672 1—3)

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcz niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw kapitał w sumie 23.283 zł. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 23.400 zł. w. a. na hipotekę dóbr Kąty i Łęki w powiecie Brzeskim położonych, p. Leonarda Rogoyskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1 stycznia 1882 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje z tym dodatkiem, azeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi rzeczonych dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 14 kwietnia 1883.

L. 3977. (2603 3—3)

Konkurs

Przy szpitalu powszechnym w Przemyślu opróżnioną jest posada zarządcy na którą niniejszem rozpisuje się konkurs z terminem do 15 maja 1883.

Z posadą tą, której nadanie zawisłem jest od zatwierdzenia wys. Wydziału krajowego, połączona jest płaca 600 zł. w. a. rocznie, wolne pomieszkanie, opał i oświetlenie.

Jako warunki otrzymania tej posady ustanawia się: nieprzekroczony 40ty rok życia, nieskazitelna przeszłość i wiadomości do zawiadywania zakładem szpitalnym potrzebne.

Podania udokumentowane wnosić należy na ręce podpisanej zwierzchności gminnej.

Zwierzchność gminna

W Przemyślu, dnia 11 kwiet. 1883.

Obwieszczenie.

Zapraszamy niniejszem uprzejmie P. T. członków Towarzystwa kredytowego, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką **w Brodach** na

Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia **26go kwietnia 1883** o godzinie 4tej po południu w lokalu towarzystwa w Brodach.

Porządek dzienny:

1. Powzięcie uchwały celem utworzenia oddziału pożyczkowego na zastawy ręczne, w myśl reskryptu wysokiego c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 22 marca 1883 l. 5848.

2. Zmiana §. 73 zmienionych na walnem zgromadzeniu w dniu 19 lipca 1882 r. odbytem statutów.

3. Uchwalenie regulaminu.

Brody, dnia 16 kwietnia 1883.

Towarzystwo kredytowe, zarejestrowane Stowarzyszenie z ograniczoną poręką w Brodach.

Za Radę zawiadowczą

Leon Balbau Prezes. **Leon Münz** Aktuant.

Za Dyrekcyę

M. A. Landau **Salomon J. Horowitz**

Kundmachung.

Die Mitglieder des Creditvereines einer registrirten Genossenschaft mit beschränkter Haftung **in Brody**, werden hiemit zu einer

Generalversammlung

welche im Vereinslocale in Brody, am **26 April 1883** um 4 Uhr Nachmittags stattfinden wird, höflichst eingeladen.

Tagesordnung

1. Beschlussfassung behufs Erlangung einer Concession zur Errichtung einer Pfandleihabtheilung bei unserm Vereine u. z, dem Erlasse der hohen k. k. Statthalterei in Lemberg vom 22 März 1883 Zl. 5848 gemäs.

2. Aenderung des §. 73 der bei der am 19 Juli 1882 stattgefundenen Generalversammlung geänderten Statuten.

3. Annahme einer Geschäftsordnung.

Credit-Verein, registritte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Brody.

Für den Verwaltungsrath

Leon Balbau Präsident. **Leon Münz** Schriftführer.

Für die Direkction

M. A. Landau **Salonon J. Horowitz.**

Podziękowanie

Nie mogąc w inny sposób wszystkim Wnym Paniom i Panom podziękować za wzięcie szczerego współudziału przy stracie ukochanego mi męża ś. p. **Juliusza Borysiewicza,** co za jedyne uśmierzenie tak srogiego bolu sobie poczytuję, jak niemniej nie mogąc się w inny sposób wywdzięczyć wszystkim panom lekarzom, którzy szczerze pragnęli drogie życie ś. p. męża mego uratować, jak niemniej i przewielebnemu Duchowieństwu obu obrządków, którzy w tym nader smutnym akcie uczestniczyli — składam najszczersze mojo podziękowanie słowy „Bóg zapłać".

Celina Borysiewicz

(2651) wraz z dziećmi.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki p